

Rada Ministrów podjęła uchwałę o reaktywowaniu spółdzielczości mleczarskiej

WARSZAWA (PAP)

13 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. M. in. podjęta została uchwała mająca na celu wznowienie działalności spółdzielczości mleczarskiej. Reaktywowanie spółdzielczości mleczarskiej wpłynie na zwiększenie zainteresowania hodowlą bydła mlecznego, zwiększenie materialnego zainteresowania rolników wzrostem produkcji artykułów mleczarskich oraz powinno usprawnić zaopatrzenie ludności w artykuły mleczarskie.

Rada Ministrów podjęła również uchwałę w sprawie wzmocnienia dyscypliny płac w gospodarce narodowej. Uchwała ta ma na celu zapobieżenie nieuzasadnionemu przekraczaniu funduszu płac.

Po wyczerpującej dyskusji podjęta została również uchwała w sprawie zmian w zasadach organizacji państwowego przemysłu terenowego.

Ponadto zatwierdzony został projekt uchwały w sprawie zasad oddawania do użytku inwestycji przemysłowych oraz projekt ustawy o zmianie dekretu o państwowym arbitrażu gospodarczym.

Cena 30 gr

Nakład 96 780



Rok XIII Wydanie A

Poznań, czwartek 14 III 1957

Nr 62 (4082)

Gdzie giną miliony złotych

Konieczne staje się podjęcie energicznej walki z podziemiem gospodarczym

NAD WARSZAWĄ

Ośrodek Ruchu Turystycznego PTT-K w Warszawie organizuje w każdą niedzielę turystyczne loty samolotem pasażerskim „Lot” nad Warszawą. Na zdjęciu: Pasażerowie udają się do samolotu.

CAF — Fot. Grzęda

WARSZAWA (PAP)

Jak się dowiaduje przedstawiciel PAP, w ciągu ub. roku organa MO na terenie całego kraju wykryły ponad 107 tys. różnych przestępstw i nadużyć na szkodę gospodarki narodowej. W tym samym czasie organa MO ujawniły ponad 81 tys. sprawców tych przestępstw i przekazały ich do dyspozycji prokuratury i sądów.

Największą stosunkowo liczbę przestępstw gospodarczych zanotowano w roku ubiegłym wśród pracowników handlu wewnętrznego i państwowych gospodarstw rolnych.

Wśród osób przekazanych przez MO w ub. roku do dyspozycji prokuratury i sądów znajduje się ponad 3,5 tys. magazynierów i księgowych, ok. 8,5 tys. kierowników sklepów i ekspedientów oraz ok. 6,5 tys. pracowników administracji gospodarczej. Z reguły byli oni powiązani z elementami spekulankami.

Udział w przestępczych machinacjach brali również niejednokrotnie niektórzy kierownicy jed-

nostek gospodarki uspołecznionej. W roku ub. MO ujawniła 2,5 tys. takich dyrektorów i kierowników. W 1956 r. milicja zatrzymała ok. 12 tys. osób, zajmujących się wyłączonej działalnością spekulacyjną.

Szczególną szkodę gospodarce narodowej oraz szerokim rzeszom konsumentów przynosi działalność takich przestępców gospodarczych, którzy organizują się dla uprawiania swego procederu na większą skalę. W roku ubiegłym m. in. kradzieże mienia społecznego były w ponad 11 tys. wypadkach, dokonywane przez zorganizowane grupy. Obok walki z elementami spekulankami, wysiłki milicji skierowany był w roku ub. przede wszystkim na likwidację takich właśnie grup.

W rozmowie z przedstawicielem PAP szef oddziału KG MO płk Teodor Kufel wskazał na duże trudności, jakie MO napotyka przy wykrywaniu powiązanych ze sobą sprawców nadużyć gospodarczych. „Wydaje się potrzebne — stwierdził płk Kufel — bardziej energiczne niż dotychczas wkraczanie w te sprawy prokuratury i sądów. Jest to szczególnie ważne wobec perspektywy rozwoju rzemiosła i prywatnych warsztatów w naszym kraju. Po to, by z tego rozwoju osiągnęło korzyść całe społeczeństwo, należy ukrócić możliwości przechwytywania milionowych sum przez spekulantów i nieuczciwych urzędników.”

W WOP — rady wojskowe

WARSZAWA (PAP)

W Wojskach Ochrony Pogranicza zostaną wkrótce — podobnie jak w jednostkach Wojska Polskiego — powołane rady wojskowe. Powstaną one przy dowództwie WOP, a także przy dowództwach poszczególnych jednostek. Zadaniem ich będzie ulepszenie systemu jednoosobowego dowodzenia przez zagwarantowanie, w oparciu o propozycje i wnioski doświadczonych oficerów, trafności decyzji dowódców.

Decyzje, podejmowane większością głosów, realizowane będą w drodze rozkazów dowódcy i zarządzeń odpowiednich służb.

Mleka więcej — masła mniej?

Jak podaje prasa (również centralna) — i co znajduje pełne potwierdzenie na obszarze naszego województwa — rolnicy dostarczają do mleczarni coraz więcej mleka. Przyczyny są znane. Jedną z nich jest niewątpliwie opłacalna dla hodowców cena. Toteż w styczniu i lutym br. mleczarnie w całym kraju zakupiły o 20 milionów litrów więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Nie zmniejszyła się też, lecz nawet znacznie wzrosła tłuszczość dostarczanego mleka. Jednym z najwyższych par tyczących w owych 20 milionach zwyżki jest woj. poznańskie, gdyż w okresie wspomnianych miesięcy nasze mleczarnie skupiły o 3,5 miliona l. mleka więcej niż w 1956.

To są fakty. Tymczasem w Poznaniu, w stolicy tego województwa, od czasu się od mniej więcej trzech tygodni brakuje w zaopatrzeniu w masło i śmietanę. „Ki diabeł?” — zapytują Czytelnicy. Gdzie przyczyna? Dlaczego ludzie pracy najbardziej produkcyjnego rejonu mają być ograniczeni w spożywaniu masła? To nie jakiś ciasny partykularizm dyktuje te pytania. Rozumiemy dobrze, że mleczarstwo wielkopolskie chce, może i musi zaopatrzyć inne, mniej produkcyjne pod względem rejonu kraju w przewory mleczne. To jasne. Ale czy koniecznym kosztem ograniczania przydziału dla mieszkańców Poznania?

Każdy przynajmniej, że takie stawianie sprawy jest niesłuszne, tym bardziej, iż masła jest pod dostatkiem, ale... w

magazynach. Tak nas przynajmniej zapewnił w Poznańskiej Składnicy Żywności Przemysłu Mleczarskiego.

— To dlaczego nie zaopatrujecie odpowiednio sklepów?

— Zaopatrujemy według zleceń Centralnego Zarządu w Warszawie, który to czyni w porozumieniu z Prezydium MRN, a ściślej z poznańskim Wydziałem Handlu. Gdyby zamówienia były odpowiednio większe, gotowi jesteśmy w każdej chwili je realizować.

A więc rezerwy masła są. Zapotrzebowanie dziennie Poznania wynosi około 12 ton — a Centralny Zarząd pozwala na rozrowadzenie 9 ton dziennie. Stąd braki, kolejki itd. Uważamy, że tak być nie powinno. Najprościej przecież odtransportować przewidziane planem ilości na Śląsk, do Łodzi, do Warszawy i na Wybrzeże — rezerwy zaś pozostawić do dyspozycji miejscowej władzy wojewódzkiej, wzgl. miejskiej. Cóż stoi na przeszkodzie takiemu rozwiązaniu? — oto pytanie, które czeka na wyjaśnienie autorytatywnych czynników.

Nasuwa się jeszcze jedno pytanie. Czyżby nasze wydziały handlu i przemyłu rad narodowych — wojewódzkiej i miejskiej, za bardzo ulegały w tej dziedzinie naciskowi Centralnego Zarządu? Sądymy, że i na to pytanie trzeba społeczeństwo odpowiedzieć. Tym bardziej, że przecież z uzyskanych przez nas informacji wynika, iż można zaspokoić potrzeby rynku i oszczędzić nerwów gospodyń domowych.

(kj)

Wypowiedź Eisenhowera na temat rokowań gospodarczych polsko-amerykańskich

NOWY JORK (PAP)

Na zwołanej w środę konferencji prasowej prezydent Eisenhower oznajmił, iż opuści 14 bm. Waszyngton, udając się na pokładzie krążownika na Bermudy, gdzie 21 bm. spotka się z premierem brytyjskim Macmillanem.

Na liczne pytania przedstawicieli prasy, jakie stanowisko zajmuje rząd amerykański wobec ostatnich wydarzeń w sprawie Gazy, prezydent odmówił komentarzy na ten temat, oświadczając, iż sprawa ta znajduje się obecnie w rękach sekretarza generalnego ONZ.

Padło także pytanie dotyczące rokowań gospodarczych polsko-amerykańskich. Ostatnio bowiem w kołach dziennikarskich w Waszyngtonie rozeszła się wiadomość, że rokowania te natrafiły na trudności powodowane ustawodawstwem amerykańskim. Między innymi rozszerzeniu stosunków gospodarczych polsko-amerykańskich stoi na przeszkodzie tak zwany „Battle-Act”.

Odpowiadając na powyższe pytanie, prezydent oświadczył, że nie otrzymał jeszcze dotychczas sprawozdania z przebiegu rokowań, jednakże jeśli zajdzie tego potrzeba, gotów jest rozważyć możliwość odpowiednich

wniosków co do ewentualnej zmiany odpowiedniego ustawodawstwa.

USA

wystawia na MTP

- maszyny rolnicze
- traktory
- samochody

NOWY JORK (PAP)

Amerykańskie ministerstwo handlu podało do wiadomości, iż Stany Zjednoczone wezmą udział w Targach Poznańskich.

Wśród eksponatów amerykańskich znajdują się samochody, telewizory i aparaty radiowe, maszyny rolnicze, m. in. małe traktory, wyroby z plastiku, nylonu itd.

KTO

odkrył biegung?

CO

robi tygrys?

JAK

dyskutować?

— odpowie drugi numer

„KAKTUS-a”

Jeszcze w tym roku autoskutery polskiej produkcji

KATOWICE (PAP)

Jeszcze w tym roku ukażą się na ulicach naszych miast autoskutery produkcji Zakładów Wytwórczych Urządzeń Sygnalizacyjnych w Katowicach — Welnowcu.

Autoskuter będzie dwuosobowy z miejscem na bagaż. Jego cena będzie prawdopodobnie ustalona na 12—15 tys. zł

„Półszluczki”

wkrótce w sklepach

ŁÓDŹ (PAP)

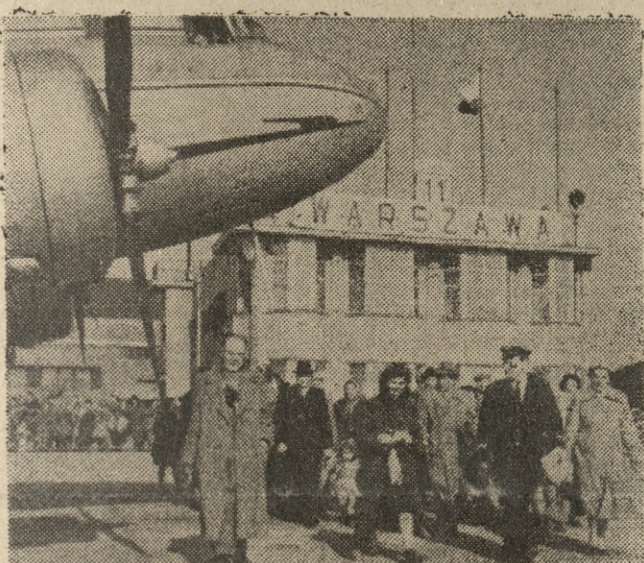
Wkrótce ukażą się w sklepach tekstylnych, po przeszło 17-letniej przerwie, popularne niegdyś i znane przez każdą gospodynię „półszluczki” — białego płótna bawełnianego, w estetycznym opakowaniu. Każda taka „półszluczka”, zawierająca 17 m tkaniny, z etykietą „płótno dobrej gospodyni”, wystarczy na użycie poszwy na pierzynę lub koperty na koldre, dwóch poszewek na poduszki i 2 poszeweczki na tak zwane jaśki, a więc na typowy komplet bielizny pościelowej.

Kryzys rządowy w Indonezji

Ustąpienie gabinetu Sastroamidjojo

PARYŻ (PAP)

Agencje zachodnie opublikowały oficjalny komunikat po nadzwyczajnej sesji gabinetu indonezyjskiego. Komunikat stwierdza, że „wszystkie wysiłki zmierzające do rekonstrukcji rządu zawiodły, wobec czego ministrowie postanowili podać się do dymisji”. Oznacza to ustąpienie koalicyjnego rządu Ali Sastroamidjojo, sformowanego przeszło rok temu. Był to 16 z kolei gabinet indonezyjski od ogłoszenia niezawisłości kraju w sierpniu 1945 roku, a szósty od wycofania się władz holenderskich w grudniu 1949 roku. O upadku rządu zdecydowało tym razem ustąpienie ze składu gabinetu ministrów należących do partii muzułmańskiej.



SPRZEDALIŚMY CHEMIKALIÓW ZA 600 TYS. DOLARÓW * SPROWADZIMY LITERATURĘ TECHNICZNĄ I NAUKOWĄ Z ZACHODU * „METAEXPORT” SPRZEDAŁ TOKARKI I WIERTARKI.

Targi Lipskie dobiegają końca

LIPSK (PAP)

W ciągu ostatnich trzech dni na Targach Lipskich polskie centrale handlu zagranicznego zawarły szereg dalszych trans-

akcji. Po raz pierwszy podpisano umowę na eksport wodomierzy do NRD za 400 tys. rubli i twardościomierzy do Indii za 17 tys. rubli. Kupcy irańscy i marokańscy zakontraktowali u nas tkaniny bawełniane na sumę 440 tys. rubli. Z NRF zawarto kontrakt na dostawę faszoli za 175 tys. rubli, a z firmami holenderskimi na eksport świeżych jagód za 200 tys. rubli. NRD zakupiła za 930 tys. rubli eksponaty „Metaexportu”, m. in. tokarki i wiertarki wystawione na Targach Lipskich.

Umowy na eksport chemikaliów do krajów Europy zachodniej są obliczane na ponad 600 tys. dolarów. Z NRF podpisano kontrakt na dostawę przekładnic i części do maszyn na sumę 6.600.000 rubli. Wśród wielu umów importowych na wyróżnienie zasługuje kontrakt, na mocy którego z NRF, NRF, USA i Francji będzie sprowadzana do Polski literatura techniczna i naukowa.

Z NRF podpisano dalsze umowy na dostawy nakryć stołowych, narzędzi, aparatów pomiarowych, urządzeń i maszyn poligraficznych za 450 tys. rubli, maszyn dla przemysłu włókienniczego za milion rubli i szkielek okularowych.

Delegacja stolicy wyjeżdża do Jugosławii

WARSZAWA (PAP)

15 bm. wyjeżdża do Jugosławii na zaproszenie rady narodowej Belgradu, delegacja władz miejskich Warszawy. Celem wizyty jest zaznajomienie się z gospodarką miejską i pracą rad narodowych w Jugosławii.

+ na taśmie
dalekopisu +

STAŁY
PRZEDSTAWICIEL

Szwecji w ONZ, Jarring, któremu powierzono misję mediatora w sporze o Kaszmir między Indiami a Pakistanem, udał się w środę do Kalkuty i Karaczi.

WIELKA BRYTANIA

zgodziła się na zredukowanie o połowę swych wojsk na Malajach. W chwili obecnej przebywa tam około 12 tys. żołnierzy brytyjskich.

UWIEŻONY ZOSTAŁ

podezas oblawy w południowo-zachodniej części Cypru działacz niepodległościowy Petrides, za którego ujęcie wyznaczona była nagroda w wysokości 5000 funtów szterlingów.

WICEPREZYDENT USA

Nixon udał się w środę rano do Sudanu, rozpoczynając następną turę swojej okrojonej podróży afrykańskiej.

STRONNICTWO
PRZESIEDLENCÓW

(BHE) oraz Wolna Partia Demokratyczna (FDP) opowiedziały się za wysłaniem do Moskwy delegacji parlamentarnej Bundestagu NRF.

Co dalej?

Trudny problem ewakuacji wojsk izraelskich z egipskiego terytorium w rejonach Gazy i zatoki Akaba został szczęśliwie doprowadzony do końca. Na opuszczonych terenach sprawują tymczasowo kontrolę międzynarodowe siły policyjne ONZ.

Normalnie rzecz biorąc, następnym krokiem, po zawieszeniu broni przez strony walczące, winno być zawarcie traktatu pokojowego. W tym wypadku nie może to nastąpić z tej prostej przyczyny, że obie strony po prostu nie uznają się nawzajem. Izrael, to jedyny chyba kraj na świecie, który nie posiada formalnie ustalonych granic. Otaczające go kraje arabskie nie uznają bowiem jego istnienia. Główną odcieczą jest, że są tylko linie demarkacyjne, oddzielające terytoryjnie Palestynę, okupowaną przez Żydów-Sjonistów od terenów arabskich. Oczywiście, jest to czysty absurd. Mimo, a raczej wbrew stanowisku krajów arabskich państwo Izrael istnieje i rozwija się.

Uregulowanie trwającego od lat konfliktu w tym rejonie może nastąpić jedynie poprzez doprowadzenie do takiego stanu rzeczy, który umożliwiłby poważną dyskusję merytoryczną między Izraelem a jego arabskimi sąsiadami. Zawarcie traktatu pokojowego i wytyczenie trwałych granic państwa Izrael usunęłoby stan niepewności, będący pożywką dla nastrojów nacjonalistycznych po obu stronach linii demarkacyjnej. Bez tego obecny stan względnie spokoju będzie jedynie krótkim lub dłuższym zawieszeniem broni. Dlatego też ważnym zadaniem stojącym przed Organizacją Narodów Zjednoczonych jest stworzenie realnych przesłanek dla pokoju w tym rejonie. Nie jest to jednak takie proste — tym bardziej że na tym terenie krzyżują się także interesy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji...

F. B.

Zapowiedź odprężenia na Bliskim Wschodzie

Hammarskjöld przeprowadzi rozmowy z rządem egipskim

KAIR (PAP)

Jak dotychczas, rząd egipski nie przedsięwziął żadnych konkretnych kroków w kierunku zapowiedzianego przejęcia administracji w strefie Gazy. We wtorek wieczorem pułkownik Salam Gomer, dyrektor departamentu palestyńskiego w egipskim MSZ, zdementował podczas rozmowy z przedstawicielem ONZ Bunchem wiadomości, jakoby Egipt miał domagać się wycofania sił policyjnych ONZ z terytorium Egiptu.

Generał Burns oświadczył na konferencji prasowej we wtorek wieczorem, iż nie otrzymał dotychczas żadnego oficjalnego zawiadomienia od rządu egipskiego na temat mianowania własnego gubernatora w strefie Gazy. Burns wyjaśnił, że pułkownik Engholm nie był mianowany oficjalnie wojskowym gubernatorem Gazy. Wyznaczony przez siły policyjne ONZ 5-osobowy komitet nie miał sprawować funkcji gubernatorskich, lecz zadaniem jego było jedynie nawiązanie kontaktu z kompetentnymi władzami lokalnymi, w celu przywrócenia normalnych warunków życia w strefie Gazy. Komitet ten, jak oświadczył generał Burns, nie mógł rozpocząć działalności. Dawna rada miejska, istniejąca jeszcze przed okupacją strefy przez wojska izraelskie, podjęła urzędowanie i odmówiła współpracy z przedstawicielami sił policyjnych ONZ.

Przedstawiciel ONZ Bunche odbył również konferencję prasową w Kairze 12 bm. Stwierdził on, że siły policyjne ONZ znajdują się na terytorium Egiptu zgodnie z rezolucjami Zgromadzenia Ogólnego ONZ oraz w porozumieniu z rządem egipskim, sprawującym władzę suwerenną w kraju.

Według nieoficjalnych doniesień, sekretarz generalny ONZ udać się ma do Kairu w celu przeprowadzenia rozmów z rządem egipskim. Hammarskjöld ma opuścić Nowy Jork w sobotę, względnie w niedzielę. Wspomina się również o wyjeździe do Kairu w środę zastępcy sekretarza generalnego, Stawropoulosa.

Agencja Reutersa podaje, że międzynarodowe siły policyjne ONZ mają być wkrótce rozlokowane wzdłuż egipsko-izraelskiej linii demarkacyjnej. Generał Burns wydał rozkaz przybycia do Gazy stacjonującemu

w El Arisz batalionowi brazylijskiemu.

NEW YORK (PAP)

We wtorek wieczorem przedstawiciel Izraela w ONZ, Kidron konferował z Hammarskjöldem. Sekretarz generalny ONZ odbył też rozmowę z delegatem Egiptu, Omarem Loutfi.

Agencje zachodnie zwracają uwagę na pewne elementy odprężenia na Bliskim Wschodzie w postaci zapowiedzianego otwarcia Kanału Sueskiego w dniu 10 kwietnia, rozpoczęcia funkcjonowania rurociągów syryjskich oraz zniesienia przez Arabię Saudyjską embargo na eksport ropy do Francji i W. Brytanii.

Jak donosi nowojorski „Journal of Commerce”, amerykański przemysł okretowy przewiduje wznowienie pełnej żeglugi przez Kanał Sueski w ciągu 6 tygodni.

SEATO dmie w antykomunistyczną trąbę

LONDYN (PAP)

Po zakończeniu trzydniowej sesji Rady SEATO w stolicy Australii Canberra opublikowano komunikat zapowiadający wzmacnianie wysiłków militarnych sygnatariuszy paktu SEATO w Azji południowo-wschodniej. Uczestnicy sesji tłumaczą to rzekomo koniecznością obrony przed groźbą „komunizmu międzynarodowego”. Twierdzą oni, że „potęga wojskowa Chin komunistycznych i północnego Wietnamu nieustannie wzrasta”, chociaż w chwili obecnej „komunizm międzynarodowy” działa „innymi środkami niż militarne”.

Komunikat zapowiada utworzenie stałego wspólnego sztabu SEATO w Bangkoku (Sytam), jak również zorganizowanie wspólnych ćwiczeń sił zbrojnych SEATO. Przewidziane są m. in. w tym roku manewry morskie. Jednocześnie sygnatariusze SEATO mają „po pierać rozwijanie zasobów ekonomicznych” krajów objętych działaniem SEATO, w szczególności państw azjatyckich. Mają oni również „zwalniać akcje wywrotową z zewnątrz”. W tym celu, jak wynika z doniesień Agencji Reutersa, powstać ma specjalne „seminarium antydywersyjne” na Filipinach.

A. GROMYKO:

Chcemy żyć w pokoju i przyjaźni

z całym narodem niemieckim

BERLIN (PAP)

12 bm. podczas przyjęcia u premiera NRD Grotewohla, wydanego z okazji pobytu w NRD ministra spraw zagranicznych ZSRR Gromyki i ministra obrony ZSRR marszałka Zukowa — przemówienia wygłosili: Grotewohl, Bolz, Gromyko, Stoph, Zukow, Ulbricht, Dieckmann i Nuschke.

Premier Grotewohl powiedział m. in., że czasowe stacjonowanie wojsk radzieckich w NRD jest konieczne dlatego, że dotychczas nie udało się osiągnąć takiego uregulowania stosunków w Europie, które by dawało państwu europejskim, w tym również Niemcom, dostateczną gwarancję pokoju i bezpieczeństwa.

Stacjonowanie wojsk radzieckich w NRD — powiedział m.

in. A. Gromyko — wynikające z międzynarodowych układów i porozumień jest w obecnych warunkach doniosłym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Jednak, mimo iż podpisane porozumienie jest faktem pożytecznym, byłoby lepiej zarówno dla narodu niemieckiego, jak i radzieckiego, gdyby wreszcie stworzone zostały warunki umożliwiające podpisanie układu pokojowego ze zjednoczonymi, pokój miłującymi i demokratycznymi Niemcami oraz wycofanie wszystkich wojsk z Niemiec.

Jesteśmy przekonani, że również ludność Niemiec zachodnich nie chce wojny. Jednak droga odrodzenia militarystyki niemieckiej, na którą wkroczyła Niemiecka Republika Federalna, jej przystąpienie do agresywnego Bloku Atlantycznego wymierzonego przeciwko państwom pokojowym, politycznym mocarstw zachodnich, których przywódcy nie wyobrażają sobie, jak widać, świata inaczej jak tylko podzielonego na wrogie bloki militarne — wywołują uzasadnioną obawę i zmuszają nasze kraje podobnie jak i inne państwa pokojowe do podjęcia odpowiednich kroków dla zapewnienia swego bezpieczeństwa.

Związek Radziecki utrzymujący ściśle i prawdziwie przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną pragnie nawiązać również do dobrych stosunków z Niemiecką Republiką Federalną. Wystosowany ostatnio list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Bucharina do kanclerza Adenauera wyraża właśnie to dążenie naszego narodu, aby żyć w pokoju i przyjaźni z całym narodem niemieckim.

Układ NRD — ZSRR

BERLIN (PAP)

12 bm. został podpisany w Berlinie pomiędzy rządem ZSRR i Niemieckiej Republiki Demokratycznej „Układ w sprawie zwiazanych z czasowym przebywaniem wojsk radzieckich na terytorium NRD”.

Układ stwierdza między innymi, że „czasowe przebywanie wojsk radzieckich na terytorium NRD nie narusza jej suwerenności. Wojska radzieckie nie ingerują w wewnętrzne sprawy NRD ani w życie społeczne i polityczne kraju”.

W dalszych punktach układu postanawia, że zagadnienia dotyczące zmian w liczebności i dyslokacji wojsk radzieckich znajdujących się czasowo na terytorium Niemiec będą przedmiotem konsultacji pomiędzy rządem obu krajów, podobnie jak rejonów manewrów przeprowadzanych przez wojska radzieckie poza miejscami ich dyslokacji (te ostatnie mają być uzgadniane z kompetentnymi władzami NRD). Wojska radzieckie przebywające w NRD, jak również rodziny osób wojskowych w skład tych wojsk, obowiązane są do „poszanowania i przestrzegania praw obywateli w Niemieckiej Republice Demokratycznej”.

Wszelkie wykroczenia ze strony tych osób lub ich rodzin, których dopuściłyby się one na terenie NRD, podlegają jurysdykcji NRD. Z drugiej strony wszelkie wykroczenia obywateli NRD wobec stacjonujących w tym kraju wojsk radzieckich mają być ścigane przez kompetentne władze NRD z podjęciem winnych do takiej samej odpowiedzialności, jaką poniesliby za wykroczenia przeciw siłom zbrojnym NRD. Na prośbę kompetentnych władz NRD osoby wchodzące w skład wojsk radzieckich, winne naruszenia praw NRD, będą odwoływane z terytorium tego kraju.

Rząd ZSRR zobowiązuje się dalej do wyrównania wszelkich szkód materialnych, jakie mogłyby być „wyrządzone instytucjom i obywatelom NRD lub obywatelom innych państw przebywającym na terytorium NRD, przez wojska radzieckie lub członków rodzin osób wojskowych w skład tych wojsk.”

„W wypadku zagrożenia bezpieczeństwa wojsk radzieckich na terytorium NRD — głosi artykuł 18 układu — dowództwo naczelne wojsk radzieckich w NRD może zastosować środki, których celem jest usunięcie takiego niebezpieczeństwa, przy odpowiedniej konsultacji z rządem NRD, przy wzięciu pod uwagę wytworzonej sytuacji i środków zastosowanych przez władze NRD”.

Przed konferencją rozbrojeniową w Londynie

W tym tygodniu odbędą się w Londynie rozmowy wstępne przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Kanady. Celem tych rozmów jest — jak twierdzi korespondent United Press — skoordynowanie stanowisk państw zachodnich wobec projektów rozbrojeniowych Związku Radzieckiego oraz uzgodnienie „wspólnej strategii”, która byłaby zastosowana w czasie rozpoczęcia się 18 bm. konferencji ze Związkiem Radzieckim w sprawie rozbrojenia.

Londyńska konferencja rozbrojeniowa rozpatrywać będzie w zasadzie cztery projekty redukcji zbrojeń. Są to projekty USA, ZSRR, połączone propozycje Anglii i Francji oraz wspólny projekt przedłożony przez Japonię, Norwegię i Kanadę. (API)

40-lecie „Izwestii”

MOSKWA (PAP)

Minęła 40 rocznica istnienia „Izwestia”. Pierwszy numer „Izwestii” ukazał się 13 marca 1917 roku w Piotrogradzie. Po roku dziennik zaczął wychodzić w Moskwie. Publikował on artykuły i dokumenty napisane przez Lenina, wśród nich artykuł „Główne zadania naszych dni”, „Dekret o pokoju”, „Dekret o ziemi”, artykuł „Kolejne zadania władzy radzieckiej”.

Ścisłe współpracowali z dziennikiem również Kalinin, Gorki i Majakowski.

Obecnie „Izwestie” drukuje się w 14 ośrodkach republikanckich i obwodowych ZSRR — Leningradzie, Charkowie, Rostowie, Kujbyszewie i innych miastach.

Baza wojenna na wyspie Robinsona Kruzoe

Przypadki Robinsona opisał autor — jak wiadomo — na autentycznych przeżyciach marynarza szkockiego Aleksandra Selkirka. Bardzo niewiele jednak czytelników wie, że Robinson nie był pierwszym mieszkańcem tej bezludnej wyspy. Mianowicie już w pierwszej połowie XVII wieku przebywał na niej pewien Indianin. Następnie w latach 1680 — 1683 został na tę samą wyspę wysadzony przez piratów zbuntowany marynarz nazwiskiem William. Zabrał go po trzech latach jeden z przepływających przy padkowo obok wyspy statków zwabiony sygnałami dymnymi. I dopiero jako trzeci dostał się tam Aleksander Selkirk w październiku 1704 roku.

Jeszcze kilka słów o samej wyspie. Wyspa Robinsona Kruzoe nosząca na mapach nazwę wyspy „Massa terra” (bliżej ziemi), należy do archipelagu wysepek odkrytych w wieku XVI przez Hiszpana Juana Fernandesa. Klimat i warunki sprawiły, że wysepki do XIX wieku stanowiły miejsce, gdzie zsyłano przestępców, a jedna jeszcze do chwili obecnej zachowała ten charakter, tyle, że faszyzujący rząd chilijski zsyła na nią działaczy postępowych swego kraju.

Ostatnio wyspami zainteresowały się Stany Zjednoczone, zakładając na nich jeszcze jedną ze swych baz. (Eski)



AL HASSAN, przewodniczący delegacji Jemenu w ONZ, zaprosił sekretarza generalnego ONZ — Hammarskjölda do odwiedzenia Jemenu, celem zbadania sytuacji, jaka wytworzyła się tam w wyniku sporów anglo-jemeńskich.

SZPITAL Radzieckiego Czerwonego Krzyża w Pekinie został przekazany bez kompensacji rządowi chińskiemu. Szpital ten zbudowano w 1952 r.

W NOCY z 11 NA 12 BM. grupa białych wyrostków w Chicago pobiła dotkliwie 17-letniego Murzyna — A. Palmera. Władze policyjne zakomunikowały, że 12 bm. chłopiec zmarł.

W OKOLICY HALMSTADT rozbił się podczas lotu ćwiczebny nowy szwedzki samolot odrzutowy „A-32 Lansen”. Uległ również katastrofie drugi samolot tego typu, startujący z lotniska w Jungbyhed. Załogi obu samolotów poniosły śmierć.

W TUNISIE, na pograniczu algero-tunezyjskim, patrol wojsk francuskich został otoczony przez grupę powstańców algerzkich, która przedostała się tu z Algieru. W wyniku starcia, 1 Francuz został zabity, a 2 odniosły rany. Wśród Algierczyków 7 osób poległo, a 13 odniosło rany.

Z ATEN DONOSZA, iż według oficjalnych danych, przeszło 9 tysięcy budynków uległo zniszczeniu wskutek trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło ostatnio Grecję.

PREMIER GHANY — dr Kwame Nkrumah, będzie jednocześnie pełnił funkcję ministra obrony.

NA WZGORZACH, położonych na północ i wschód od miejscowości San Sebastian (Hiszpania), wybuchł olbrzymi pożar lasów. Wysokość strat nie jest dotychczas znana. Przypuszcza się, że wiele sztuk była zginęło w płomieniach.

OKOŁO 10 TYSIĘCY KURCZĄT „palilo się żywcem w klatkach w jednej z ferm hodowlanych nieopodal Marsylii. Gwałtowny pożar zniszczył poza tym około 6 ha lasu.

Niemiecko-duńsko-norweskie dowództwo na Bałtyku

WARSZAWA (API)

Jak podaje zachodnio-niemiecka agencja DPA, w Bonn powzięto decyzję utworzenia wspólnego dowództwa morskie go niemiecko-duńsko-norweskiego. Organizacja ta otrzymała nazwę „grupa planowania obronnego na Bałtyku”.

DPA podaje, że w bońskim ministerstwie wojny rozważana jest obecnie sprawa wysłania do Danii i Norwegii niemieckich sztabowych oficerów marynarki w celu nawiązania kontaktów i omówienia planów współpracy z dowództwami marynarki duńskiej i norwe-

skiej. Agencja podkreśla, że niemieckie dowództwo marynarki „nie nalega na to, aby niemieccy oficerowie występowali w Danii i w Norwegii w mundurach „gdyż” obecność umundurowanych oficerów niemieckich w tych krajach stanowiłaby pewien problem”. DPA dodaje, że ze względu na nastroje w Danii i w Norwegii należy bardzo ostrożnie dobierać kandydatów na attachés niemieckich w tych krajach.

Prasa skandynawska szeroko omawia podaną przez DPA informację, zapewne zdając sobie sprawę z faktu, że realizacja planów wspólnego dowództwa na Bałtyku wywołała poważny sprzeciw w społeczeństwie Danii i Norwegii. Już kilkakrotnie sprawa ta była omawiana i za każdym razem wywoływała falę protestów w krajach skandynawskich.

Strategiczna autostrada Karaczi — Stambuł

DAMASZEK (PAP)

Dziennik „Al Faiha” donosi, że komisja gospodarcza Pakistanu Bagdadzkiego opracowała plan wykorzystywania środków finansowych, które zgodnie z „doktryną Eisenhowera” przeznaczone będą do udzielenia „pomocy” krajom Bliskiego i Środkowego Wschodu.

Plan ten — pisze dziennik — przewiduje budowę autostrady strategicznej, która łączyłaby cztery państwa — sygnatariuszy Pakistanu Bagdadzkiego: Irak, Pakistan, Turcję i Iran. Autostrada prowadziłaby od Karaczi do Stambułu. Oprócz tego plan budowy linii kolejowej, która biegnie równoległe do autostrady.

O POKÓJ W ALGERZE



Laryż. Liczne delegacje udaly się do Prezydium Rady Ministrów, domagając się pokoju w Algierze. Na zdjęciu: Tłumy demonstrantów na ulicy Vanneau.

Fot — CAF

Nie zabraknie przetworów owocowo-warzywnych

WARSZAWA (PAP)

Dzięki sprawnie przeprowadzonej kampanii skupu w jesieni ub. roku, przemysł owocowo-warzywny uzyskał poważne nadwyżki półfabrykatów, co umożliwiło zwiększenie produkcji na rok bieżący w stosunku do założen planowych dodatkowo o 12 mln. złotych.

Mimo zwiększonych planów produkcyjnych, zakłady przemysłu owocowo-warzywnego wykonują zadania z nadwyżką.

Rozbudowa zakładów oraz import nowoczesnych maszyn umożliwi w roku bieżącym przemysłowi owocowo-warzywnemu dalsze rozwinięcie i polepszenie produkcji.

Miedzy innymi w zakładach przetwórstwa owocowo-warzywnego w Kotlinie zakończono budowę nowego oddziału produkcyjnego. Wyposażony on zostanie w zakupione w Włoszech maszyny do produkcji wysoko jakościowych koncentratów pomidorowych, o zdolności przerobowej 150 ton pomidorów na dobę. W związku z tym zwiększono w tym rejonie obszar plantacji pomidorów o około 200 ha.

Zbiurokratyzowana złotówka

D. Balasiewicz

Nasza sytuacja gospodarcza stawia sprawy pieniądza na pierwszym planie. Warto więc chociaż po bieźnie zastanowić się nad przyczynami skłonności do choroby inflacyjnej naszego złotego.

Pragnę wskazać na nieprawidłowości rozliczenia pracy żywej, uprzedmiotowionej, produkcji towarowej i dochodów budżetowych — przyczyniające się do wzrostu ilości pieniądza bez jednoczesnego wzrostu ilości towarów na rynku. Wypłacane wynagrodzenia za pracę w produkcji materialnej poszczególnym pracownikom albo mają zabezpieczenie w ich celowych czynnościach produkcyjnych i w wytworzonych towarach, albo nie mają. Jeśli nie mają — rodzą jednostkowe ładunki inflacji. Wydajność pracy jest istotnym zabezpieczeniem wartości pieniądza, którego wartość podkopyje zła praca, przestoje, archaiczna organizacja produkcji, braki kontroli wyników pracy w przedsiębiorstwie.

Ale nie tylko zła praca w produkcji grozi inflacją, również zła praca administracji gospodarczej i państwowej. Błędy zarządzania gospodarką ujemnie wpływają na produkcję i często mimo dobrej pracy produkcyjnej marnują jej wyniki. Błędy dystrybucji, zbędne przerzuty towarowe, zła organizacja kooperacji przedsiębiorstw — zwiększają niecelowe zapotrzebowanie na pracę produkcyjną bez efektu gospodarczego. Niska wydajność pracy w produkcji, niski poziom administracji gospodarczej zwiększają

koszty produkcji i stwarzają napór na ceny, których wzrost jest jednocześnie wyrazem spadku wartości pieniądza.

Ocena faktycznej wydajności pracy za pomocą złotówki, uwikłanej w różnego rodzaju przepisy księgowo-rozliczeniowe, jest obecnie prawie niemożliwa. Warto by się zastanowić dla jasności obrazu nad wyeliminowaniem z kosztów produkcji tych wszystkich kosztów, które nie mają charakteru bezpośrednio produkcyjnego i które nie służą produkcji.

Błędy rozliczenia pracy uprzedmiotowionej (surowców, materiałów, narzędzi, budynków) albo stwarzają pozorną akumulację finansową, albo powiększają straty.

Nieoszczędna gospodarka materiałowa, to wzrost kosztów i spadek wartości pieniądza, nieprawidłowo ustalone zużycie (amortyzacja) majątku trwałego stwarza pozorną realność cen towarów czy usług i pozorne zyski w produkcji, która „obniża” swoje koszty wskutek ograniczenia (limitami finansowymi na za niżonej amortyzacji) prawidłowej konserwacji i naprawy używanych w produkcji maszyn i budynków. Taką „obniżką” kosztów, to również wypłacane premie za oszczędność i zwiększony popyt na artykuły konsumpcyjne — przy dekapitalizacji narzędzi produkcji.

Przy zaniżonej amortyzacji powstają zyski przedsiębiorstw uspołeczniczonych od prowadzane do budżetu, który zwiększa swoje wydatki na cele nieprodukcyjne.

Nierealność wpływów budżetowych rodzi się i wtedy jeśli przedsiębiorstwa odprawiają planowaną akumulację, a przy obrachunku ostatecznym wykazują straty, albo jeśli wpływy budżetowe ustala się przy przechodzeniu towarów do dystrybucji, która z kolei wskutek niechodliwości niektórych towarów umniejsza ich ceny.

Praca w formie towaru czy usługi zdaje społeczny egzamin i zostaje podniesiona do rangi społecznie użytecznej dopiero z chwilą nabycia przez bezpośredniego konsumenta.

Wpływy budżetowe muszą być realne, bo tylko wtedy wydatki budżetowe na rozwój gospodarki narodowej i na rozwój zaspokojenia potrzeb socjalno-kulturalnych społeczeństwa układają się będą w sposób prawidłowy. Duży zakres wyrównań budżetowych dla przedsiębiorstw, to jednocześnie słaby rozrachunek gospodarzy przedsiębiorstw i osłabienie sensownej kalkulacji gospodarczej. To co nie kosztuje, tego się nie szanuje, to stwarza tragiczną często bez troskę w gospodarowaniu. Powszechność realnej odpłacalności zużycia majątku trwałego — oto główny postulat zahamowania dekapitalizacji naszego majątku narodowego i jednocześnie ograniczenie sztucznego wzrostu ilości pieniądza na rynku artykułów konsumpcyjnych.

O czym świadczy czynsz 500 zł rocznie mieszkańców bloku mieszkalnego o wartości 3 milionów złotych? O tym, że mierzony złotówka czas jego trwałości wynosi 6000 lat.

Do czego doprowadzi zaniżona amortyzacja w kosztach produkcji majątku trwałego? Do konieczności dopłat budżetowych na inwestycje przedwcześnie zniszczonych narzędzi produkcji.

Do czego doprowadza zaniżona cena np. tapczanu produkowanego przez przemysł terenowy? Do tego, że wzrastająca ich produkcja wymaga wzrastającej dopłaty z budżetu.

Dlaczego wszyscy muszą płacić za to, że niektórzy zamieniają łóżka na tapczany i jeżdżą autobusami (do których też budżet dopłaca), czy chodzą do kina? Komu jest potrzebny taki rozrachunek społeczny w zaspakajaniu różnych potrzeb poszczególnych grup społeczeństwa. W takim kołowrocie może się zdarzyć, że produkcja z dopłatą budżetową leży sobie w magazynach, a jej wytwórcy na próżno szukają potrzebnych im towarów, może się zdarzyć i wiele innych komplikacji.

Nie tylko płaca i budżet mogą rodzić konflikty, ale i kredyt handlowy, którego funkcjonowanie oparliśmy na zabezpieczeniu statycznym — rzeczowym stanów remanentów, a nie na dynamicznym wykorzystaniu tych remanentów w produkcji.

Zwolniony ruch surowców i półfabrykatów w produkcji, (często co prawda wskutek nierównomiernych dostaw materiałowych), to gorsze wyniki finansowe, to mniejsza rotacja środków produkcji i mniej produkcja globalna. Oczywiście komplikacje w obiegu i wartości pieniądza rodzą kredyty inwestycyjne zużyte na budownictwo i na kupno narzędzi produkcji, której się w ogóle nie uruchomiło.

Cała ta misterna machina związków finansowych, poruszana złotówką i tomami przepisów, trzeszczy, ale wiruje i nie lada sztuki trzeba, ażeby ją w ruchu naprawić. Od nas wiele zależy, od naszej pracy i od rzetelnej odnowy złotego.

Trzeba odbiurokratyzować złotówkę, wyzwolić ją z fikcji wielorakich cen, pomyśleć rozrachunku gospodarczego i społecznego.

Bez ustabilizowanej złotówki nie naprawimy gospodarki. Trzeba jej stworzyć warunki, żeby była dobrym i jednolitym miernikiem wartości, pośrednikiem wymiany (przy coraz mniejszej ilości rozdzielników), rzetelnym dystrybutorem dochodu narodowego i uczciwym powiernikiem naszych oszczędności.



Eksperymentalny Salon Plastyki zorganizowany niedawno przez redakcję „Wybojów” prezentuje nam na swojej ostatniej wystawie prace młodego poznańskiego plastyka — Stanisława Mrowińskiego. Są to prace z dziedziny malarstwa i grafiki, wystawione częściowo w ubiegłym roku w Salonie „Po Prostu”. W Poznaniu eksponaty te oglądamy po raz pierwszy. Niedawno odbyła się dyskusja nad pracami Mrowińskiego, w której wzięli udział liczni poznańscy miłośnicy plastyki.

Wystawa otwarta jest w hallu Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej codziennie w godz. od 9 do 19.

Na zdjęciach dwie prace Mrowińskiego, eksponowane na wystawie: „INDEX RE-RUM PROHIBITORUM” (fol. górna) i „STAROLEKA” (dolna).

Tylko dla panów Wioska „Karta elegancji”

Wiosce krawcy odbyli w tych dniach ogólnokrajowy kongres mody męskiej, na którym opracowana została tzw. „Karta elegancji” na 1957 r. W kongresie tym wzięły udział większe firmy krawców z Francji i Anglii. Opracowana na kongresie „Karta elegancji” mówi, że „marynarki powinny być nieco dłuższe i spodnie szersze. Jednorzędowa marynarka obowiązuje przed południem, wieczorem zaś dwurzędowa”.

Punkt trzeci „karty elegancji” brzmi: „Kamizelka stanowi niezbędną część składową garnituru męskiego i musi być zrobiona z tego samego materiału, co ubranie. Kamizelki innego koloru i tzw. fantazyjne kamizelki nie należą do garderoby eleganckiego mężczyzny. Próby wprowadzenia do powszechnie obowiązujących smoków innych kolorów niż czarny trzeba uważać za błędne”.

Niezwykła kariera śląskiej „Karolinki”

KATOWICE. — Blisko 2 miliony 400 tys. kuponów na ogólną wartość przeszło 7 milionów zł złożyli na ostatnie, 10 z kolei ciągnięcie, zwolennicy cieszącej się na Śląsku wielkim powodzeniem gry liczbowej „Karolinka”.

Zgodnie z regulaminem potłowe dochodu, tj. ponad 3 miliony zł przeznaczono na nagrody. W ostatnim 10 ciągnięciu „Karolinki” 15 szczęśliwców wygrało po 119 tys. złotych. (PAP)



„Mam szczerą wolę być posłusznym prawu harcerskiemu...”

Niedługo słowa te wypowiedzą setki chłopców i dziewcząt, składając nowe, harcerskie przyrzeczenie. Miejmy nadzieję, że będzie to w ich młodym życiu moment naprawy uroczysty — jeden z tych, które wspomina się ze wzruszeniem przez długie lata. Miejmy nadzieję, że uchwalone niedawno przez Radę Naczelną Harcerstwa Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie, stanie się prawdziwym kodeksem moralnym młodzieży, zrzeszonej w odrodzonej organizacji. Nie bez uzasadnionych i głębokich przyczyn nazywano ostatnio harcerstwo „zetempowskim przedzkołem”. Rola, którą ZMP spełniał wobec ZHP, w ostatnich latach, nie była rolą troskliwego opiekuna i pomocnika, lecz raczej wymagającego i egzekwującego swe polecenia zwierzchnika, nic dziwnego zatem, że i na harcerstwie odbiły się znane błędy

zetempowskie. Nic dziwnego także, że i w harcerskich szeregach nie żywiono wielkiego sentymentu do własnej organizacji. A obojętność — która się w konsekwencji takich warunków musiała zrodzić — jest przecież najgroźniejszym wrogiem wszelkiego rozwoju i rozkwitu. Nie miejsce tu, oczywiście, na omawianie roli i znaczenia harcerstwa w życiu młodego pokolenia. Warto jednak z radością podkreślić fakt, iż dyskusja nad nowym prawem i przyrzeczeniem poruszyła umysły i serca nie tylko starych działaczy ZHP i nie tylko samych harcerzy, lecz także liczne rzesze społeczeństwa. Tyśiące listów, które przez dwa miesiące bez przerwy do Rady Naczelnej w Warszawie napływały z całej Polski — świadczą o tym najwymowniej. Czyteliśmy je wychowawcy, nauczyciele i rodzice — nawet przedstawiciele całych miasteczek — np. Gorzowa Wielkopolskiego.

W listach tych zawarto częstą ke serdecznej troski o przyszłość naszej młodzieży — chęć przyniesienia jej pomocy i roztoczenia nad nią opieki. Stanowczo i powszechnie domagano się ujęcia w nowym prawie punktu, mówiącego o zakazie używania alkoholu przez harcerzy, żądano również nawiązania do tych pięknych, starych tradycji harcerskich, które sprawiły, że młodzież kochała i szanowała swoją organizację, że była bezwzględnie i z własnej woli posłuszną jej prawom.

Nowy ZHP będzie nadal organizacją masową, zrzeszającą

całą młodzież powyżej lat 14, młodszy zreszteni będą w „Zuchach”. Nie będzie jednak ani dublować szkoły — jak to było dawniej — ani przygotowywać „kadr” do związków o charakterze politycznym. Będzie natomiast dokładać wszelkich starań, aby w y c h o w a ć wartościowego obywatela.

Oto, jak brzmi nowe Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie:

PRZYRZECZENIE:

„Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce Ludowej, walczyć o prawdę i sprawiedliwość społeczną, nieść pomoc każdemu człowiekowi, być posłusznym prawu harcerskiemu.”

- PRAWO HARCERSKIE**
1. Harcerz służy Polsce i dla niej sumiennie spełnia swoje obowiązki.
 2. Na słowie harcerza polegać jak na Zawiszy.
 3. Harcerz jest sprawiedliwy, w każdym szanuje człowieka i staje w obronie krzywdzonych.
 4. Harcerz jest przyjacielem tych, co zmieniają świat na lepsze, a za brata uważa każdego innego harcerza.
 5. Harcerz chętnie pomaga rodzinie, dba o dom rodzinny, szanuje starszych.
 6. Harcerz jest pożyteczny i gospodarny, dba o dobro społeczne.
 7. Harcerz jest pracowity i wytrwały, w życiu stawia sobie wielkie cele.
 8. Harcerz jest karny i odważny, z uśmiechem pokonuje trudności.
 9. Harcerz jest przyjacielem przyrody, poznaje jej piękno i tajemnice.
 10. Harcerz jest szlachetny w słowach i czynach. Nie pali

tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Oplerając się w znacznej mierze na tradycyjnych zasadach wychowawczych — postawiono tu przed młodzieżą nowe, podstawowe ideały: dążenie do sprawiedliwości społecznej, humanistyczny stosunek do człowieka, patriotyzm i internacjonalizm.

„Nowe” w harcerstwie, które witamy z dużą radością i uznaniem, to oczywiście nie tylko zmiany „statutowo-ideowe”. Razem z nimi przyjdą również pewne zmiany organizacyjne — ściśle — rzecz jasna — z tamtymi związane i od nich uzależnione. Odrodzony ZHP stawiać będzie przed młodzieżą pewne nieodzowne wymagania, którym — być może — wszyscy obecni członkowie organizacji, przyjmowani dotąd bez kryteriów, nie będą mogli podołać (mowa tu np. o sprawności fizycznej, o wadze, zdyscyplinowaniu itp.). Dlatego na wiosnę projektuje się przeprowadzenie tzw. „próby gotowości”, która postawi przed harcerzami pewne obowiązki i która stanie się sprawdzianem ich „przydatności organizacyjnej”.

Z dużym uznaniem należy także powitać intencję starszych działaczy harcerskich, którzy ofiarowują obecnie swą pomoc odradzającej się organizacji. Intencje te trzeba by oczywiście, jak najstaranniej „pielegnować”, bo dużo dzięki nim można będzie uzyskać. Trzeba im tylko będzie pomóc i ułatwić pełnienie tej cennej funkcji społecznej.

(W. Ch.)

Dyr. Górzyński dyrygował w Paryżu

Na zaproszenie radia francuskiego przybył do Paryża dyrygent Z. Górzyński, który w programie National w dniu 9 bm. dyrygował orkiestrą symfoniczną radia. Program koncertu Górzyńskiego zawierał utwory Szymanowskiego, Szabalskiego, Krenza, Mendelssohna i Ravela.

Zarówno organizatorzy koncertu jak i członkowie orkiestry wyrażali się o dyr. Górzyńskim z uznaniem. (PAP)

Mniej propagandy więcej kultury!

Szanowny Panie Redaktorze!

Z nr 56 poczytnego „Głosu Wielkopolskiego” dowiedziałem się, że „Gordyjski węzeł czeka na rozwiązanie” — gordyjski węzeł znaczy problem remontu naszej auli uniwersyteckiej. Nie jestem bliżej zorientowany w rozmiarach tego remontu. Podobno jednak ma się całą aulę na nowo malować i w ogóle nadać jej luksusowe wyposażenie dla celów Konkursu im. Wieniawskiego.

Czy to jest słuszne? Aula była już odmalowana po wojnie. Posiada wystroj plastyczny projektu znanego malarza, Taranczewskiego. Nie ma tam perskich dywanów i pluszowych siedzeń — to prawda. Ale ostatecznie na imprezach w rodzaju Konkursu im. Wieniawskiego ważniejsza jest przyjemność dla ucha — od tej dla siedzenia. Natomiast na pewno przydałoby się naszej auli lepsze oświetlenie, gdyż koncertów słuchamy tam w półmroku. Warto by także poustawić więcej luster (jak to było przed wojną). Ale takie inwestycje nie pochłaniają chyba znowu sum bajonkich...

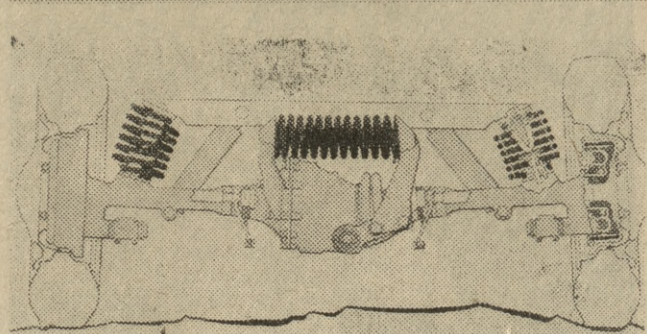
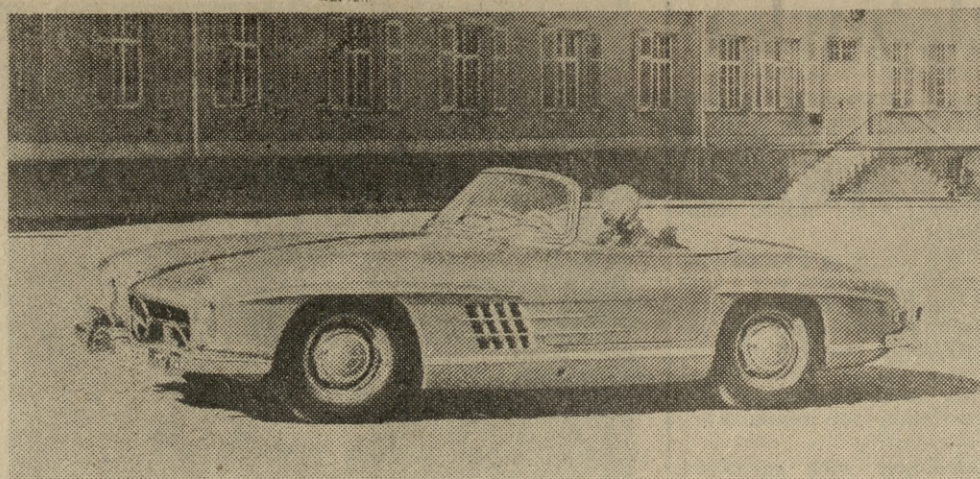
Pamiętajmy także, aby zbyt luksusowym wystrojem nie odebrać auli — charakteru miejsca uniwersyteckiego, gdzie przystoi powaga, a nawet pewna surowość wyglądu. Jest to przecież sala nie tylko na koncerty, ale także dla zebrań o charakterze naukowym, dla ceremonii z życia akademickiego, także rama dla imprez politycznych (wiece, akademie). Nie wiem, czy i z tego tytułu wskazane jest bombastyczne wnętrze...

Skromne są nasze progi bo skromne, ale jeszcze odpowiednio dla kontynuowania Konkursu im. Wieniawskiego — może przy małych tylko ulepszeniach. Jeśli jednakże te nasze progi komuś się nie spodoba — trudno. Czy konieczne musimy trzymać się sarmackiej zasady: „Zastaw się a postaw się”?

I jeszcze jedna rzecz — może najważniejsza: czy w ogóle warto szastać pieniędzmi, kiedy ich nie ma za wiele także na najpilniejsze potrzeby kulturalne? Ostatnio wywalono spory grosz na zapraszanie całych orkiestr za granicznych na festiwal muzyki współczesnej w Warszawie. Pytam się — po co? Przecież starczyłoby ściągnąć tam samych tylko kapelmistrzów zagranicznych (a orkiestry tylko swoje własne)! Nie dziwny się, że przy dotychczasowej hojności wciąż u nas brakuje i brakuje... „Gordyjski węzeł” rzeczywiście czeka na rozwiązanie. Ale to rozwiązanie jest proste — jak miecz Aleksandra, który niegdyś węzeł przeciął: „Mniej błichtu propagandy, a więcej wewnętrznej kultury! No i także: wygospodarować z małego — ekonomicznie, prawdziwie po poznańsku!”

Tych kilka słów poddając pod rozwagę Miejskiej Rady Narodowej, gdy będzie uchwałała „pożyczkę” na „remont” — kreślę się z pozdrowieniem dla „Głosu”

F. M.
(nazwisko i adres znane redakcji)



TYLKO DLA KOBIET!

PROSZĘ WYBIERAĆ: krawiectwo, trykotarstwo, przyjęcia ślubne

Przypatrzmy się bliżej jak wygląda realizacja zamierzeń, których celem było stworzenie wielu kobietom możliwości zdobycia pracy, a tym samym zarobkowania.

W całym kraju mamy już wiele czynnych zespołów kobiecych. Różnorodny charakter już utworzonych i nowo organizowanych zespołów świadczy o dużej pomysłowości kobiet. Powstają placówki usługowe, których pracownicy najbardziej odpowiada lokalnym warunkom i zapotrzebowaniom.

Oto np. w Gdańsku powstał pod egidą L. K. zespół wielobranżowy, prowadzący działy: krawiecki, trykotarski, a ponadto stołową i dział załatwiania formalności i przyjęć ślubnych. Inne zespoły, jak np. „Nowość”, „Igielka” i „Lena” zajmują się nie tylko szyciem nowej odzieży, ale i reperacją używanej odzieży wykonywaną nie na zamówienie, nie sprzedając na straganach, ale w sklepach w Gdańsku i Wrzeszczu. Zespół „Świt” w Elblągu z kilkuosobowego warsztatu przekształcił się już w spółdzielnię pracy, zatrudniającą przeszło 150 osób, a teraz zarząd projektuje przyjęcie do pracy większej ilości kobiet.

W województwie kieleckim na uznanie zasługuje żywe zainteresowanie związków spółdzielczych szkoleniem kobiet w zawodach, gwarantujących im pracę w zespołach. PSS prowadzi np. kursy wyrobu pantofli domowych, kroju i szycia, naprawy kolder, trykotarstwa, koronkarstwa i gotowania. Zw. Spółdzielni Pracy przeskolił dotychczas 80 kobiet w szyciu, 100 kobiet w wykonywaniu ozdób choinkowych oraz 100 kobiet w przetwórstwie owocowym.

W województwie krakowskim WZGS poprzez swoje placówki terenowe zapewnił nie tylko zbyt, ale i pomoc w uzyskaniu materiałów zespołom z małych miasteczek, jak np. Bochnia, Sucha i inne. W Krakowie, w dzielnicy Klepacz powstał zespół wie

lobranżowy. Zespół ten korzysta z pomocy Ligi Kobiet i dzielnicowej rady narodowej. PSS nabywa wyroby zespołu i powierza mu do wykonania odzież roboczą dla swoich pracowników.

W województwie katowickim działa szereg zespołów, które prowadzą krawiectwo, stołową, gabinety kosmetyczne, a nawet wykonują roboty elektromonterskie.

W Łodzi, zarówno w samym mieście, jak i na terenie województwa, powstało kilka zespołów wielobranżowych, a ponadto wyrobu konfekcji dziecięcej, maszynopisanie i stenografię.

Rzeszowianki upodobały sobie szczególnie wykonawstwo swetrów, wyrób sztucznych kwiatów i hafciarstwo. Obecnie jeden z zespołów przechodził specjalne szkolenie umożliwiające mu produkcję kilimów.

Wiele jest jeszcze gałęzi produkcyjnych i usługowych, w których z pożytkiem mogłyby pracować zespoły kobiece. Można by też powiększyć już istniejące zespoły, a tym samym umożliwić większej liczbie kobiet źródła zarobkowania. Zarządy Ligi Kobiet muszą jednak przejawiać większą żywotność, a wdziały rad narodowych, w szczególności wydziały: handlu, finansowe i zatrudnienia powinny laskawszym niż dotąd okiem patrzeć na „petentów” z podaniami, umożliwiając im start i w miarę swych możliwości dopomagając w uszowaniu różnych kłopotów, jakich przecież nie brak żadnym nowopowstającym placówkom — zespołom kobiecym też.

M. W.

Techniczna nowość

(nie dla wszystkich!)

Zamieszczamy to zdjęcie nie dla drażnienia czytelników, lecz dla ukazania im drogę rozwoju nowoczesnej motoryzacji. Rzecz prosta najnowszy model Mercedes-Benz 300 SL Roadster o pojemności 6 cylindrów — 2.996 cm, nie jest wozem dla mas, tylko bardzo zamożni ludzie mogą korzystać z tego pięknego pojazdu, który osiąga maksymalnie... 250 km/godz. Fraszka! Jak zapewnią producent — Daimler — Benz, A. G., nowy model nawet przy dużych szybkościach, zapewnią pasażerom maksimum bezpieczeństwa jazdy. O sprawności motoru, który posiada wtryskiwacz benzyny, mogą świadczyć szybkości uzyskiwane na poszczególnych biegach: I-64 km/godz. II — 108 km/godz. III — 155 km/godz. IV — 235 km/godz. Ta fantastyczna „zrywność” uzyskana jest dzięki temu, że silnik najnowszego modelu Mercedes oparty jest na doświadczeniach wyspecjalizowanych wozów z ostatnich lat. Podobnie zresztą, jak zawierzenie kół, które prezentujemy na dolnym zdjęciu.

Uwaga, Czytelnicy!

Zespół redakcyjny serdecznie dziękuje licznemu gronu Czytelników za listy nadesłane w sprawie handlu oraz artykułów kolegi Życkiego. Listy te będą dla nas cenną pomocą w walce o poprawę działalności tzw. dystrybucji. Powróćmy do tych spraw niebawem.

„ORBIS”

przyjmuje zgłoszenia wycieczek MTP

„Orbis” rozpoczął przyjmowanie zgłoszeń na XXVI Międzynarodowe Targi Poznańskie. W tym roku projektuje się zorganizowanie ponad 100 wycieczek koleją i autokarami — z całej Polski.

Aby zapewnić sprawną organizację wycieczek, „Orbis” zwraca się do wszystkich zainteresowanych instytucji o jak najwcześniejsze zgłaszanie listy osób reflektujących na wyjazd na Targi. (PAP)

Problem miodu i zółci

Nasze pszczelarstwo ma bardzo głęboką tradycję. Sięga ono dalej, poza Piasztów. Jedną z zamierzonych pamiątek — to chyba nazwa Krobi (pień, ul) w powiecie gostyńskim. Tu, w Wielkopolsce, przed stu laty powstał jeden z pierwszych w Polsce związków pszczelarskich — Towarzystwo Pszczelnicze w Wielkim Księstwie Poznańskim. Tu też w r. 1880 zaczął wychodzić pierwszy organ pszczelarski „Pszczelarz” o zasięgu europejskim, redagowany przez Leona F. Stabrowskiego w Chociszewicach (dziś Pępowa) a drukowany w Poznaniu. Jedynie paryski „Apiculteur” mógł równać się z naszym pismem.

W okresie międzywojennym około 7 tysięcy pszczelarzy tworzyło związki. Urządził on składnicę miodu i wosku i wydawał „Bartnika Wielkopolskiego”. Po okupacji na nowo ożył ruch pszczelarski pod nazwą Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy. O jego sile świadczy fakt, że w ciągu 5—6 lat wyrównał straty w pasiekach, poniesione w czasie działań wojennych.

Wiadomo, że pszczelarze zawsze działają wspólnie. Można ich posadzać o to, że naśladują swoje skrzydlate robotnice. Razem zawsze łatwiej i łatwiej o wiążące efekty. To oni obsiali nostry ziemie wielce hektarów nieużytków i wiele kilometrów skarp przy torach kolejowych. A trzeba wiedzieć, że na 100 km kw. kwitnących nostrykiem tego nie wykorzystanego terenu daje 4—5000 kg miodu rocznie. Pszczelarze także poprzez swój związek dbali o to, by nasz krajobraz zdołała pożyteczna akacja i staropolska lipa.

Lecz i tym pszczelarze się nie zadowolili. Całą swoją działalność postanowili oprzeć o bazę materialną, o spółdzielnię. Założyli ją już w r. 1945. Kapitał Wojewódzkiej Spółdzielni Pszczelarskiej tworzyły wkłady członkowskie i 2 miliony zł kredytu bankowego. Po trzech latach Spółdzielnia zatrudniała około 300 pracowników, obroty jej w r. 1950 przekroczyły sumę 160 milionów złotych. Zorganizowała: wytwórnię miodu pitnego, wytwórnię wosku, woskoboijnę, wytwórnię sprzętu metalowego, 2 wytwórnie sprzętu drewnianego, wytwórnię cukierków miodowych, 3 sklepy pszczelarskie: w Poznaniu, Szczecinie i Bydgoszczy, Bar Miodowy w Poznaniu.

W roku 1950 pasieki wielkopolskie liczyły około 65 tys. pni. Wszystkie zapowiadało, że stan pszczelarstwa będzie się podnosił, że nasz polski miod będzie mógł konkurować z innymi na rynkach zagranicznych, że spółdzielnia wychuchana i wydmuchana przez pszczelarzy, doczeka się tylko serdecznej opieki. Niestety.

Już w roku 1949 zaczął kończyć się problem miodu, a zaczął się problem zółci. Zwią-

zek Samopomocy Chłopskiej połączył Wojewódzki Związek Pszczelarski, a później Centrala Ogrodnicza — Wojewódzka Spółdzielnia Pszczelarska. Ten ostatni kasek był bardzo smaczny, bo bogaty. I to wszystko działo się bez zgody członków, zresztą wilk nie pyta się owcy o zgodę. Równocześnie Wydział Rewizyjny Centralnego Związku Spółdzielczego przekazał do Sądu Powiatowego w Poznaniu pismo o skreślenie Woj. Spółdz. Pszczelarskiej z rejestru, gdyż... cały swój majątek przekazała na rzecz Centrali Ogrodniczej — czego w ogóle nie było.

Teraz dopiero zaczęła się „zabawa”. Ule, które w spółdzielni kosztowały 250 zł podskoczyły w cenie do 450 zł, przy czym pod względem dokładności konstrukcji budziły coraz więcej zastrzeżeń. Po dwóch latach „okupacji” przez twórstwo i handel miodowy zaczęły ciążyć Centralnemu Zarządowi Handlu Owocami i Warzywami należącemu do Centrali Ogrodniczej. Jakoś nie mogła się pogodzić pletruska i kapusta ze słodkim produktem. Wyodrębniono więc „Handlowy Zakład Pszczelarski w Poznaniu” dla wytwórni miodów pitnych i rozlewni bez produkcji sprzętu pszczelarskiego.

Kto by w tych czasach myślał o racjonalnym rozwoju pszczelarstwa, o uprawach miododajnych roślin, o szkoleniu pszczelarzy. Grunt, że szedł handel. Wymieciono ostatnie ślady po instruktorach pszczelarstwa w powiatowych zarządach Zw. Samopomocy Chłopskiej. Jako nie dobitki pozostał tylko wojew. instr. — Cz. Maciejewski.

Wobec takiego stanu rzeczy, efekt był taki, że w ciągu 6 lat stan pni podniósł się tylko z 64 do 84 tysięcy, a powinno ich być około 190 tysięcy. Spadła też miododajność pni. Na polach i na nieużytkach coraz mniej rosło roślin z pokarmem dla pszczełich żabog. I kto najgorzej na tej centralizacji wyszedł? Hodowca pszczoł — kolejarz, nauczyciel, małorolny chłop, wyrobnik, bo z nich składają się w 80 proc. szeregi pszczełarzy.

W ub. roku, jak grzyby po deszczu październikowym, wyrosły powiatowe związki pszczelarskie. Wśród „bartników” powstało ożywienie. Jak w ulu, do którego zajrzała wiosna. 6 stycznia br. delegaci powołał Woj. Związek Pszczelarzy. Statut do zatwierdzenia i wpisania do rejestru otrzymał Wydział Społeczno-Administracyjny Prezydium MRN w Poznaniu. Tylko czekać na zatwierdzenie! Sprzeciw złożył Zarząd Główny ZSCH. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wstrzymało więc decyzję zatwierdzającą Związek. Związek więc faktycznie działa w pełni a formalnie go... nie ma.

Równocześnie członkowie rozwiązanej nieprawnie i bez ich zgody spółdzielni wnieśli memoriał do Centralnego Związku Spółdzielczego w Warszawie o reaktywowanie ich placówki. Ten sam memoriał wpłynął do zast. premiera St. Ignara. Doradca fachowy zast. premiera poradził naszym pszczelarskim spółdzielcom, aby porozumieli się z Zarządem Centrali Ogrodniczej. Uważają oni, że to — to samo, co prosić wilka o darowanie życia owcy. Do Sądu Wojewódzkiego też została wniesiona skarga o naruszenie praworządności przy likwidacji spółdzielni.

Nasuwać mi się następujące pytania: Co może stać na przeszkodzie w usamodzielnieniu się Związku Pszczelarzy spod opieki ZSCH, jeśli Związek Pszczelarzy da więcej korzyści? Dlaczego nie reaktywować Woj. Spółdzielni Pszczelarskiej, skoro będzie lepiej zaopatrywała w sprzęt hodowców pszczoł i rynek w dobre przetwory miodowe i dobry miod? Tym więcej, że Związek w oparciu o Spółdzielnię planuje w ciągu 3 lat podniesienie stanu pni o 30 tys. a wydajność o 35 proc., co da bezpośrednio około 15 milionów złotych a pośrednio rolnictwu (zapyłanie roślin) 70 milionów złotych!

Tymczasem na miodowy problem kapia kropie zółci. Józef PIEPRZYK

BOHATER

ANEG
niesprawdzone
DOTV

Pan Bogumił Trądzik jest kierownikiem, którą to funkcję sprawuje od wielu lat z nadzwyczajnym powodzeniem, z honorem wykonując plany roczne, kwartalne, miesięczne i... życiowe. Jest zawsze uśmiechnięty, pewny siebie — jest znakomitym okazem bohatera powieści epoki tego... hm, realizmu, a nie jak jego sąsiad z mniej atrakcyjnej branży. Dlaczego zresztą miałoby być inaczej? W swoim sklepie nigdy nie miał manka, na ścianach wiszą dyplomy. Władca tej dystrybucyjnej placówki ma gurniturek z setki eksportowej, koszulkę popelinową lub z włoskiego nylonu (któż by nosił inną) no i francuski krawiec. Widocznie „według stawu grobla”.

Wieczorkiem zaś, gdy pan Bogumił swój sklep zamknie, odnosiąc do NBP dzienny utarg — korzysta z nieobecności żony, która jak co rok wypoczywa w Krynciu. Lubi bowiem czmychnąć autkiem do... Któż by wytrzymał tyle miesięcy bez towarzysztwa bliźnich.

Rozmawiałem kiedyś z panem Trądzikiem o tym i owo: o zarobkach i smutkach życia — na co zresztą on specjalnie nie narzekał, tak jak jego kolega po fachu z sąsiedniego sklepu. Wreszcie z głupia frant palnąłem:

— Nie pociąga pana taki samodzielny handelek? Teraz jest okazja. Mój panie

Trądzik, co własne to własne! I swoboda większa. Zarobki, choć pan tu źle nie zarabia, także lepsze.

Pan Trądzik spojrział na mnie dziwnie, środkowym palcem prawej dłoni zrobił wymowny ruch w okolicy czoła i parsknął rubasznym rechotem. Śmiał się długo. Aż do lez. Wycierając je powiedział:

— Ale się panu ten kawał udał! Niech pana kule biją! Ja i prywatny sklep? Zależniostwo!

— Hm, nie rozumiem — bąknąłem zmieszany. — Bardzo przepraszam. Naprawdę nie chciałem pana obrazić. Nie sądziłem, że się pan tak przywiązał do socjalistycznej dystrybucji.

Pan Trądzik klepnąwszy mnie z całej siły w plecy zareplikował:

— Dobryś pan! No, do dystrybucji to na pewno nie, ale...

I długo nie mógł opanować napadu śmiechu. Wnioskuje więc z tego, choć zdania nie dokończył, że pan Bogumił godny jest przedstawienia naszej publiczności, jako bohater gospodarki planowej. Męczy mnie jednak i niepokoi pytanie, czy jest on aby całkowicie pozytywnym bohaterem? Tego przecież nie wiem. Nie sprawdzam.

AGRAFKA



„CIERHAN” W WIEDNIU

W dniu 14 marca br. wystąpi w Wiedniu zespół cygański z Polski „Cierhan”. Na zdjęciu: Podczas ostatniej próby przed występem w Konzerthaus.

Pracownicy poszukiwani

Starszego technika wzgl. inżyniera z dokładną znajomością budowy i remontu bocznic kolejowych normalno- i wąskotorowych przyjmą z natychmiastowym zaangażowaniem Poznańskie Zakłady Remontowe - Montażowe w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja. K1277

Nast. pracowników: tokarzy, frezerów, strugaczy, wytaczarzy, ślusarzy, monterów (transformatorów) lub elektromechaników przyjmie Zakład Remontowy Energetyki Poznań, ul. Nowowiejskiego 10. Zaznaczamy, że reflektujemy jedynie na siły wysokokwalifikowane. Wynagrodzenie wg obow. układu w energetyce. K1282

Blacharza i monter samochodowego oraz magazyniera do magazynu części samochodowych zatrudni zaraz Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Poznaniu, ul. Rycerska 10. K1295

Mistrz stolarski na stanowisko kierownika technicznego do Warsztatu Szkoleniowo - Produkcyjnego w Trzcielu, pow. Międzyrzecz potrzebny zaraz. Wniosek wraz z życiorysem złożyć w Dziale Warsztatowym Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuszki 57. K1290

Kilku kwalifikowanych ślusarzy, elektryków, 2 spawaczy i 3 palaczy do obsługi kotłów wysokiego ciśnienia przyjmie natychmiast Fabryka Przetworów Ziemiennych „Nowogard”, woj. szczeciński. Reflektuje się tylko na siły posiadające świadectwo rzemieślnicze i doświadczenie zawodowe. Wynagrodzenie wg taryfikatora dla wspólnych zawodów. Hotel robotniczy i stołówka na miejscu. Dla pracowników z rodzinami mieszkania w końcu III kwartału. K1359

4 palaczy do obsługi kotłów parowych dla betoniarń w Poznaniu, ul. Gdynska 10 poszukuje Zjednoczenie nr 1 Budown. Miejskiego - BPP. w Poznaniu. Zgłoszenia w Poznaniu, ul. św. Jęzgo 13. 6947g

Kwalifikowanego ogrodnika oraz brygadzie polowego i pracowników rolnych przyjmie zaraz Oddział Zaopatrzenia Kolejarzy w Kłodzku, woj. wrocławskie, ul. Łużycka 10. Mieszkanie zapewnione. K1378

Pracownika do wydawania narzędzi, najchętniej starszego wiekiem (emeryta) przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. K1370

Robotników do wymiany ładunku, doręczycieli paczek, pracowników ochrony oraz do wydzielu pocztu ruchomej przyjmie natychmiast Urząd Pocztowy Poznań 2, ul. Głogowska 17, Sekcja Personalna, pokój 57. 6819g

Wozaków z własnym wozem i koniem do rozwożenia mleka na terenie miasta Poznania poszukuje Zakład Mleczarski w Poznaniu przy ul. Ogrodowej 14. Warunki do omówienia w Dyrekcji Zakładu w Poznaniu przy ul. Ogrodowej 14, pokój 5. K1299

Magistra praw ze znajomością zagadnień lotnictwa oraz pracownika (ce) z biegłą znajomością pisaną na maszynie i znajomością zasad księgowości zaangażuje Wojewódzka Rada Łowiecka w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste w biurze WRŁ przy ul. Lampego 23, od godz. 10-12. 6770g

Starszego mechanika obeznanego z aparaturą chemiczną (para i siła) i pracami konserwacyjnymi zatrudni w warsztacie przyzakładowym. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1303.

Głównego księgowego przyjmie zaraz nowo utworzony Zarząd Produkcji Prefabrykatów w Mogilnie, ul. Kościuski 15, tel. 215. Reflektujemy na kandydata z długoletnią praktyką, o wybitnych znajomościach fachowych. Wynagrodzenie wg obowiązujących zarządzeń dla prac. finansowych. Podania wraz z życiorysem kierować pod w. w. adresem. Bliższe warunki do omówienia K1300

Mgr. farmacji na stanowisko asystenta w pracowni technologicznej zaangażuje w drodze konkursu Państwowy Instytut Naukowy Leczniczych Surowców Roślinnych w Poznaniu, Libelta 27. Zgłoszenia do dnia 22 bm. 7197g

Kwalifikowaną repasarkę zatrudni Spółdzielnia Pracy „Świt”, Poznań, ul. 23 Lutego 42. K1404

Inżynierów-technologów względnie mechaników z kilkuletnią praktyką fabryczną na kierownicze stanowiska do zakładów przemysłowych w terenie poszukuje Centralny Zarząd Przemysłu Ziemienniczego. Bliższych informacji udzieli Wydział Kadr Przemysłu Ziemienniczego w Poznaniu, ul. Libelta 26, tel. 510-41. K1399

Za oddanie ostatniej przysługi \$p.

Zofii Biegniewskiej

Wiel. ks. Proboszczowi, Zarządowi i wszystkim Pracownikom WZSP oraz Sasiadom składamy serdeczne

„BÓG ZAŁĄCZ”

7219g Rodzeństwo



Tomasz Droszcz

kierownik Działu Administracyjnego Symfonicznej Orkiestry Objazdowej odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym tracimy długoletniego, zasłużonego i sumiennego pracownika. Ciesze Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 marca br. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie. Rada Zakładowa Dyrekcja Symfonicznej Orkiestry Objazdowej TRF. w Poznaniu 7284g

UWAGA!

Posiadacze paczek zagranicznych

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu

DOKONUJE SKUPU

artykułów spożywczych pochodzenia zagranicznego według korzystnych obowiązujących cen urzędowych.

Punkty skupu:

1. ul. Szkolna 17, sklep spożywczy nr 12
2. ul. Ratajczaka 20, sklep spożywczy nr 17
3. ul. Dzierżyńskiego 119, sklep spożywczy nr 41
4. ul. Śródka 6, sklep spożywczy nr 87
5. ul. Kraszewskiego 3, sklep spożywczy nr 128
6. ul. Ślaska 15, sklep spożywczy nr 104
7. ul. Głogowska 78, sklep spożywczy nr 170
8. Swarzędz, Rynek 19, sklep spożywczy K1308

UWAGA!

Komitet Rodzicielski

wraz z Kierownictwem Przedszkola nr 62 Poznań - Rataje.

składa podziękowanie

Radzie Zakładowej a w szczególności dyr. Gajnowi z Zakładów H. Cegielski Oddz. W-5 za pomoc i opiekę nad naszym przedszkolem. 6572g

BETONOWE

i żelbetonowe prefabrykaty budowlane, drogowe i kanalizacyjne

wykonuje

z powierzchni materiałów reglamentowanych dla odbiorców państwowych i prywatnych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6676g

OGŁOSZENIA DROBNE

Paski do zegarków skórzane i nylonowe, kołnierzyki do mundurów dostarcza pracownia M. Szynit, Poznań, Lampego 18 m. 7, tel. 508-60, sprzedaż hurtowa. 6461g

Radio „Undine” klawiszowe, obraczkę słubne próby 585, aparat fotograficzny „Praktika”, nowy sprzedam. Poznań, Kochańskiego 1 m. 12, od godziny 16. 7389g

Galanterię łazienkową jak: chromowane półeczki, wieszaki na ręczniki i papier itp. poleca: Koska, Poznań, Dominikańska 5. 5779g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, cześkie, na tożyskach kulkowych, nowo czesne drewniane, giete, dla bliźniąt oraz łańki poleca: H. Świątek, Poznań, Wrocławka 13. 6327g

Sprzedam krowę dojrłą, Fiedorowicz, Puszczykowo, Gołębia 13. 7213g

Sprzedam okazjonalnie motocykl „Triumph” 500 cm z przyczepką. Leszno, telefon 23-44. 18729g

Sprzedam nowy śrutownik motocyklowy o wydajności 800-1000 kg/godz. z silnikiem elektrycznym mocy 10 kW. Jan Tomaszewski, Gostyń, pl. Marcinkowskiego 7. 18734g

Sprzedam bojler elektryczny do grzania wody, na 80 litr. z automatycznym wyłącznikiem. Poznań, Małeckiego 28 m. 31. 6976g

Drzewo opałowe, słupek do drzewek oraz mierzwę końską sprzedam. Poznań, Grobla 20. 6977g

Sprzedam siankę 5,5 kW, na prąd zmienny. Poznań, tel. 519-21. 6978g

Sprzedam nowy, wolny domek pokój z kuchnią, ogródkiem (światło, woda), Poznań, ul. Warszawska, Działki Wolności 134. 6979g

Pile taśmowa kombinowana z frezownicą tarczową, swiderkiem, heblarką kombinowaną z wyrównarką, zamienie na pilę taśmową z wbudowanym silnikiem oraz heblarkę wyrównarkę, swiderkę. Poznań, Chlebowa 26 — stolarnia. 6982g

Radio 3 lampowe „Volksenphänger” sprzedam. Michałak, Poznań, Fabryczna 36 m. 18. 6984g

Radio 6 lampowe sprzedam. Poznań, Gąsiorowskich 10 m. 12. 6985g

Sprzedam samochód 3-4 ton w dobrym stanie, części do samochodu „Opel Blitz” oraz dyferencjał GMC Chevrolet International — Willis i przyczepę dźwigową. Formankiewicz, Poznań, Osiedle Warszawskie, Kołniska 21. 6987g

Okazyjnie sprzedam motocykl „BMW” 500 cm z przyczepką, po remoncie. Kowalski, Poznań, Dąbrowskiego 36 w podwórzu. 6993g

Sprzedam motocykl „Triumph” DB 250 cm w bardzo dobrym stanie. Poznań, Mickiewicza 21/25 m. 1, wejście 4, od godz. 15. 7000g

Sprzedam większą ilość zdrowej żytniej stomy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 7001g.

Radio „Undine” nowe oraz kombinowany motocyklowy, dwuczęściowy sprzedam. Poznań, tel. 657-28. 7004g

Sprzedam nowe 2 okna podwójne 177x157 i 2 okna podwójne 177x66 1/2. Informacje: Poznań, Czerwonej Armii 26, składowe. 7108g

Wiertarkę dentystyczną nożno-elektryczną sprzedam. Poznań, Skryta 2 m. 7, 1 X dzwonić. 7018g

Radio do samochodu „Warszawa” oryginalne nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7021g.

PRODUCENCI — DOSTAWCY!

Z rzemiosła, przemysłu prywatnego, spółdzielczego, terenowego

ZAKUPUJEMY W IŁOŚCIACH HURTOWYCH

NARZĘDZIA: narzynki, gwintowniki metryczne i drobnozwojowe, tulejki redukcji, suwniarki, uchwyty wiertarskie, frezy, klucze maszynowe i nastawne, nożyce do blachy, pilniki, noże do hebli, świrdy do drzewa, wkręta elektryczne, szczypce, dłuta stol. itp.

ART. INSTALACYJNO - SANITARNE: armatura na gaz, wodę, parę oraz części zamienne do zaworów wodnych, odlewy sanitarne i galanteryjne, cylindry łazienkowe, łączniki itp.

ODLEWY PIECOWE: drzewiczki, płyty, piekarniki, rury i kolana dymne, piece i kuchnie przenośne itp.

Oferty należy składać:

CZPPM, REJONOWA HURTOWNIA ART. METALOWYCH

Poznań, Szewska 18 — tel. 18-76, 18-77, 18-78. K1202

Odlewnia Żeliwa Ciagliwego Drawski Młyn

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Drawski Młyn, pow. Czarnków, woj. poznańskie, tel. Wieleń n. Not. 47 i 48

przyjmuje zlecenia na wykonanie

modeli drewnianych, modeli metalowych i płyt modelowych oraz wszelkich prac z zakresu oprzyrządowania odlewniowego. Niezależnie od tego przyjmuje każdą ilość zamówień na prace tokarskie do Ø toczenia 1100 mm, długość 1000 mm. Zapewniamy solidne i fachowe wykonanie. K1285

Dla samotnej osoby poszukuje POKOJU

pełnego lub umiarkowanego, niewyłącznego w nowym domu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6814g.

Poszukujemy do wyremontowania 1 POKOJU z KUCHNIĄ.

Warunki do omówienia. Zakład Mleczarski, ul. Kolejowa 57. 6615g

Nieruchomości

Kupię parcelę uzbrojoną pod wolną budowę w okolicy Jezycy względnie Grunwaldu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6332g.

Sprzedam parcelę w Kiekrzu powiat Poznań przy dworcu kolejowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6387g.

Właściciel sprzedaje w Czarnkowie trzy morgi ziemi, pszenno-buraczanej (pod budowę), przy mieście. Franciszek Nowak, Oborniki, ul. Świerczewskiego 58. 6413g

Kupię domek jednorodzinny w Luboniu, Zabikowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6438g.

Z powodu podeszłego wieku sprzedam gospodarstwo 12 ha z zabudowaniami w dobrym stanie (poniemieckie), 3 km od miasta, wpłata 35.000 zł bez inwentarza żywego i martwego. Miśkiewicz, Zamożne pta Pniewy, pow. Szamotuły. 6513g

Kupię za gotówkę w Poznaniu domek dwu-względnie jednorodzinny wolny, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6660g.

Wileń nową, pięciopokojową, komfortową (centralne ogrzewanie), całą wolną, blisko tramwaju 210 000 zł, kamieniec, gospodarstwa, domy z ogrodami, parcele korzystnie sprzeda: Nowak, Poznań, Wypiańskiego 16. 7036g

Dom dwupiętrowy ze sklepem przy rynku sprzedam lub zamienie na dom lub wileń w Poznaniu. Graczyk, Bydgoszcz, pl. Piastowski 11. 18732p

Lekarskie

Cecylia Kuligowska, lekarz ginekolog-położnik przyjmująca Poznań-Solacz, Górska 12, od godz. 16-18. 6781g

Uczębnienie w steeleone, plastyki, metalu wykonuję solidnie i tanio. Korona 50 zł. Dentysta Łakomski, Poznań-Lazarz, Winklera 7, przystanek Pelacza. 6389g

Zguby

Zginiął ostrowski foxterrier, biały w brązowe plamy (okolica Dąbrowskiej — ementarz języki). Zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Rynek Jeżycki 1 m. 2, tel. 27-46. 7143g

Kraków! Zamienie 2 pokoje z łożniami kuchnią II pr. w śródmieściu, na 3 pokoje lub mieszkanie w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7035g.

Bezdzietna małżeństwo poszukuje pokoju. Informacje Poznań, Promienista 90 m. 4. 7043g

FILTRY

cylindryczne zalewowe „Seltza” do winiarni z a kupi Spółdzielnia Iwalców „Warta” Srem. K1373

DYREKCJA Miejskiego Handlu Mięsem w Gnieźnie

unieważnia zagubioną pieczęć firmową: Miejski Handel Mięsem Przedsiębiorstwo Państwowe w Gnieźnie. K1387

OPONY nowe

angielskie 5 sztuk 900x16 zamienimy na 525x16. Zakład Doskonalenia WSR Poznań, Wolńska 19, tel. 14-56. 6826g

Różne

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań - Solacz, Grudzień 66. 5708g

Wulkanizowanie opon, dekret, specjalność wprawianiu drutów. Poznań, Katarzyński 8, przy Ryнку Śródeckim. 6118g

W kuchenkach gazowych poprawiam i znacznym warunkiem odbioru, skracając bardzo wydanie czas gotowania. Warsztat Mechaniki „Terrax” Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 6510g

Przepisywanie na maszynie podań, prac dyplomatycznych, kosztorysów, stenografowanie posiedzeń, no wielanie wykonują wybitne siły fachowe Zespołu Usługowego Członków Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów Chelmonskiego 7, tel. 653-11. 6753g

Zakład betoniarstwa w Murowanej Goślinie przy ul. Wodnej 9 przyjmuje zamówienia: na kregi, rury, dachówki, słupy ogrodzeniowe, krawężniki, płyty chodnikowe, pustaki, belki DMS, szcudła i pomniki. 7098g

Suknie ślubne, welony wyroby „Elegancja”, poznań, ul. Mickiewicza 13. 6585g

Naprawa maszyn biurowych. Piotr Pieprzowski, Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 4266g

Matrymonialne

Wdowa lat 33, z dzieckiem 8-letnim, pracowita, przystojna, religijna, średniego wzrostu blondynka, pozna kawalera do lat 40 lub wdowca bezdzietnego albo wdowca do lat 42 z jednym dzieckiem. Foto grafia mile widziana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18735p.

Panna lat 30, na stanowisku, z średnim wykształceniem, wesola, gospodarza, dobrego charakteru pozna kulturalnego pana o tych samych zaletach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18735p.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16

Na koncertach symfonicznych

W Auli UAM odbędą się 15 i 16 bm. o godz. 19.15 dwa wielkie koncerty symfoniczne z udziałem orkiestry symfonicznej Filharmonii, połączonych chórów Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i instrumentalnych oraz solistów: — treny Winiarskiej — mezzosopran i Józefa Walczaka — fortepian. — Chóry przygotował: prof. E. Maciński. Koncertami dyryguje Józef Wilkomirski.

Na program koncertów złożą się następujące utwory: M. de Falla — „Czarodziejska miłość”. Constantinescu — koncert fortepianowy (polskie prawykonywanie) oraz 2 kompozycje Brahmsa: Rapsodia i Ave Maria. Drugi z tych utworów wykonany zostanie w Poznaniu po raz pierwszy.

ODPOWIADAMY

A. Sternal, Poznań. Sprawa poruszona przez Pana w liście do Redakcji omawiana była już niedługo na łamach „Głosu”. Jesteśmy przekonani, że przytoczony fakt nie powtórzy się.

Stała czytelniczka H. A. T. Jeżeli wiersz został wydrukowany w prasie, winna Pani za niego otrzymać wynagrodzenie.

Stały Czytelnik „Głosu”. List Pana przekazałmy autorowi, który za cenne uwagi serdecznie dziękuje.

Jan Górczyński. Z nadesłanych wierszy nie skorzystaliśmy.

Zuzanna Kwiatkowska. Najlepiej napisz jeszcze raz do koleżanki i sama zanieś na pocztę. Wtedy na pewno list dojdzie do rąk adresata.

St. Nowak. Kursy języków obcych organizuje Związek Pracowników Kultury, Poznań, ul. Inżynierska 10 oraz Międzynarodowy Klub Prasy i Książki, ul. Ratajczaka.

Kinomanka. Za sygnały dziękujemy.

Stała Czytelniczka ze Swarzędza. Obawy Pani są nieuzasadnione. Likwidacja stacji PKP na Garbarach znajduje się obecnie wyłącznie w sferze projektów, przy czym sprawa ta wiąże się nierozdzielnie z przyszłą rozbudową miasta i przebudową węzła kolejowego. W myśl ogólnych przewidywań zrealizacja tych projektów ma powstać nowe arterie komunikacyjne, które usprawniąby połączenie Poznania z innymi ośrodkami. Jeżeli więc dworzec na Garbarach zostanie zlikwidowany, powstaną inne podmiejskie stacje dogodne dla wszystkich dojeżdżających do pracy w poznańskich zakładach i przedsiębiorstwach. Sprawa ta dojdzie do skutku dopiero za kilkanaście lat.

Czytelniczka M. W. — Najniższa renta rodzinna po nauczycielu wynosi 180,— miesięcznie. Renty i zaopatrzenia emerytalne przysługują członkom rodzin po nauczycielu na podstawie przepisów obowiązujących przed 1. 7. 54 r. podwyższają się, zgodnie z § 2 i 3 rozp. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 8. 8. 56 r. (Dz. U. nr 37, poz. 170), o 21 100,— począwszy od dnia 8. 8. 1956 roku. (232)

Teatry

OPERA — g. 19 „Lakmé”; POLSKI — g. 19 „Angelica”; NOWY — g. 19 „Brat marnotrawny”; OPERETKA POZNANSKA — g. 19 „Wesoła wdówka”; KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynna; SATYRY — g. 20 „Dobre pogodę”; LALKI I AKTORA — w terenie.

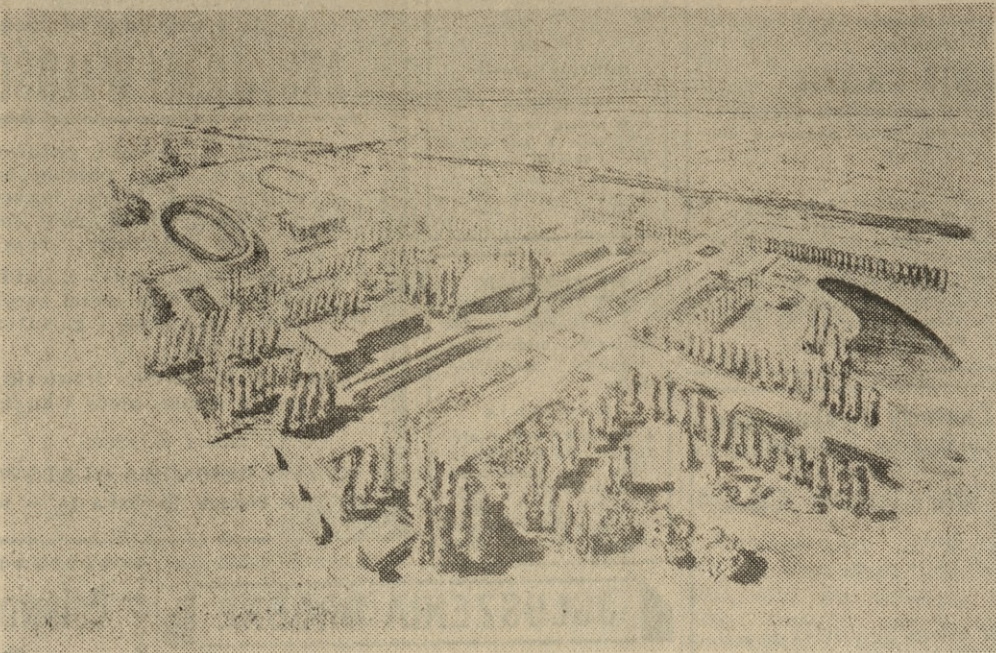
Kina

APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30, 16.45 i 20.15 „Tata, mama, moja żona i ja” (franc., 12 lat); g. 19 „Indonezja” (dokum.); BALT — g. 10-20 „Dziewięćta z placu hiszpańskiego” (włoski, 14 lat); MUZA — g. 10-20 „Wielka przygoda” (szwedzki, 7 l.); RIALTO — g. 10-14 „Sprawa do załatwienia” (polski, g. 16, 18 i 20.15 „La Strada” (włoski, 18 lat); TARGOWE — godz. 17 i 19.30 „Wiosna, jesień i miłość” (franc.-włoski); WARTA — g. 10, 13, 14 i 15 „Na łowiskach Północy” (dokum.), g. 11 i 12 „Anielski strój” (bajki), g. 16-20 „Trzy starty” (polski); HUTNIK — g. 17 i 19 „Tajemnica wiecznej nocy” (radz.) oraz dod. „Dar Nilu”; PIAST — g. 17 i 19 „Ali Baba i 40 rozbójników” (franc., 16 lat); ZNIEC — (Luboń) — g. 17 i 19 „Szeregowiec Browkin” (radz.); FOTO-PLASTIKON — g. 10-22 „Sładami Hellady”.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE — „Wystawa rzeźby ZPAP Okręgu Poznańskiego”.

Tak będzie wyglądał Park Kultury i Wypoczynku...



...na Łęgach Dębskich. W ciągu dwu lat od chwili rozpoczęcia prac na miejscu przyszłego Parku uporządkowano już teren, zasadzono 730.000 sadzonek różnych drzew oraz uruchomiono pierwszą inwestycję rozrywkową przyszłej dzielnicy najmłodszych — Poznańską Kolejke Dziecięcą.

Park Kultury, zaplanowany na przestrzeni ok. 300 ha, będzie posiadał kilka dzielnic: rozrywkową, sportową, dziecięcą itp. z różnymi atrakcjami: teatrem, kinem, teatrzykiem kukielkowym (wszystko na wolnym powietrzu), restauracją, kawiarnią, salą taneczną i wystawową, przystanią kajakową, boiskami sportowymi, kregielnią itp. Ten wielki obiekt buduje społeczeństwo poznańskie własną pracą i własnymi funduszami, dla zdobycia których Społeczny Komitet Budowy Parku Kultury organizuje różne imprezy — jak loterie i konkursy. Obecnie Komitet przygotowuje konkurs na Miss Wielkopolska 1957 r. połączone z wiosennym pokazem mody i koncertem muzyki jazzowej. Dochód z tej imprezy (bilety w cenie od 10—30 zł do nabycia już za parę dni w placówkach „ORBISU”), która odbędzie się w dniach 5, 6 i 7 kwietnia br. w hali nr 9 przeznaczona jest na budowę Parku.

Na zdjęciu fragment przyszłego Parku, którego główna aleja — obecna Droga Dębska — obsadzona będzie po obu stronach strzelistymi topolami. (Ro)

Do Targów — tylko dwa miesiące

Już tylko dwa miesiące do otwarcia XXVI MTP. W tym „alarmującym” wstępie nie ma chyba przesady. Dwa tygodnie Targów wymagają tyłu przygotowań, że choć okres ten oblicza się w miesiącach, to i tak czasu jest niewiele. Do Targów przygotowuje się dziś całe miasto. Co więc zrobiono dotychczas?

Przygotowanie kwaterek dla gości zagranicznych i wycieczek przebiega na ogół pomyślnie. Z przewidzianych 6.500 kwaterek, dla wycieczek przygotowano dotychczas 3000. Resztę mają zapewnić szkoły podstawowe. Komisja zakwaterowania ma jednak wątpliwości, czy kwatery w szkołach zostaną oddane w terminie. Interweniowała w Ministerstwie Oświaty o skrócenie roku szkolnego, lecz bezskutecznie. W ostateczności odwoła się do decyzji poznańskiego posła... ministra Oświaty — Bienkowskiego. Na prywatne kwatery przewidziano 3.000 pokoi dla gości krajowych i 1.000 — dla zagranicznych.

Ponadto zamówiono meble na wyposażenie pomieszczeń dla 1.350 cudzoziemców. Jeśli chodzi o zaopatrzenie miasta, to największe trudności są z... lodem. Obecnie próbuje się zmagazynować większe ilości sztucznego lodu dla uzupełnienia zapasów na Targi. Aby nie powtórzyły się historie z nieuczciwościami kelnerów z ub. roku, obsługuje gości zagranicznych w lokalach PZG przejmie personel poznański. 32 punkty żywienia zapewnią posiłek dla około 10 tys. gości targowych dziennie. Jak zapewnił minister handlu wewnętrznego, w czasie Targów w sklepach

Pomoc repatriantom poprzez Miejski Komitet

Miejski Komitet Społecznej Pomocy Repatriantom w Poznaniu komunikuje, że sekretariat Komitetu mieści się w Nowym Ratuszu (Zamek) pokój 51 — tel. 38-62 — i czynny jest od godz. 10 do 16.

W Komitecie pracują sekcje: gospodarczo-opiekunkowa, imprezowo-zbiorkowa, kulturalno-propagandowa, żywienia i sanitarno-lekarska.

Osoby, pragnące czynnie pracować na rzecz pomocy repatriantom w wymienionych sekcjach, zechcą zgłosić się w sekretariacie Komitetu.

Komitet zwraca się do wszystkich komitetów instytucjonalnych i Frontu Narodowego, komitetów blokowych, organizacji społecznych i poszczególnych osób, które dotychczas zajmują się akcją zbiorkową na rzecz pomocy repatriantom, aby w celu koordynacji zechcieli zarejestrować się w sekretariacie Komitetu. Jest to konieczne ze względu na stwierdzone próby popełnienia nadużyć przez elementy przestępcze pod płaszczykiem akcji pomocy.

Komitet zwraca się z gorącą prośbą do ofiarodawców, aby dary odzieżowe, obuwie itp. ofiarowywali w stanie czystym i używalnym.

Komitet komunikuje, że ofiary w gotówce można składać w sekretariacie Komitetu lub wpłacać na konto Oddziału Miejskiego PCK — NBP V O/M 1231 — 91014 z zaznaczeniem: „Pomoc dla repatriantów”. Rzeczy i obuwie należy składać do magazynów PCK w Poznaniu ul. Piekary 19.

Miejski Komitet Społecznej Pomocy Repatriantom w Poznaniu

poznańskich nie zabraknie towarów.

O ile komisja porządkowa nie ma kłopotów z parkingami i zapewnieniem technicznych obsługi samochodów, to dodatkowe oświetlenie ulic sprawi pewne trudności. Dla usprawnienia ruchu ulicznego skrzyżowania ulic przy Moście Dworcowym i Marchlewskiego — Dzierżyńskiego otrzymają regulację świetlną. Oby nie zawiodła jak inne. Przed Targami (nareszcie!) to staną uporządkowane pl. Młodziej Gwardii i pl. Wielkopolski, otworzy się dla ruchu ulic Artyleryjska i Marchlewskiego. Obowiązkiem DRN będzie uporządkowanie wszystkich ulic.

Komisja Kulturalno - Imprezowa nie przedstawiła konkretnego planu. Ustalono dotychczas jedynie prowizoryczny repertuar Opery i teatrów oraz przyjazd cyrku „Poznań”. Zachodzi więc obawa, że w czasie Targów za mało będzie imprez rozrywkowych, zwłaszcza dla gości zagranicznych.

Ponieważ MTP zatrudnia wiele osób, dyr. Askas wyusunął projekt, aby wejść w porozumienie z Zrzeszeniem Studentów Polskich, które objęłoby „opiekę” nad Targami. Pomijając korzyści materialne dla studentów, młodzieżowa obsługa Targów stworzyłaby swoistą atmosferę w tegorocznych MTP. Ponieważ jednak chodzi o zatrudnienie również innych osób, decyzja w tej sprawie została odłożona na czas późniejszy. (2)

Informujemy

Terenowa Sekcja Spawalnicza SIMP zaprasza członków i zainteresowanych na miesięczne zebranie, które odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 10, w świetlicy ZNTK Poznań przy ul. Roboczej. Na zebraniu wygłoszony będzie referat na temat spawania odlewów żeliwnych. Po zebraniu odbędzie się pokaz spawania żeliwa, urządzeń do spawania itp.

TWP organizuje jutro 2 odczyty: o godz. 18 w sali XVII UAM przy al. Stalingradzkiej i prelekcję o bólach głowy wygłosi dr

Poznański dziennikarz zrehabilitowany

Komisja Rehabilitacyjna przy Zarządzie Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zrehabilitowała ostatnio Konrada DOBERSCHUETZA zaliczeniem stażu związkowego od roku 1950 uznając decyzję usunięcia kol. Doberschuetza z ówczesnego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP i z pracy zawodowej za niesłuszną i krzywdzącą.



„Stajnie” hokejowe nie dają wyników

Niefortunne występy naszych hokeistów w Moskwie znalazły 8 marca oddźwięk na posiedzeniu Prezydium Sekcji Hokeja GKKF. Tematem zebrania było sprawozdanie z mistrzostw oraz kongresu LIHG w Moskwie. Niestety, na zebraniu tyra nie było ludzi, którzy mieliby chyba najwięcej do powiedzenia o nieudanej moskiewskiej wyprawie, tzn. kierownika ekipy Wł. Michalika oraz trenera Haukvice. Podczas oceny udziału w mistrzostwach świata stwierdzono, że jedną z głównych przyczyn niskiego poziomu polskiego hokeja są powszechnie stosowane u nas zły i przestarzałe metody treningowe, krótko mówiąc, metody stajni hokejowej. Doprowadziły one do tego, że właśnie w okresie mistrzostw świata nasza reprezentacja przechodziła wyraźny spadek formy, wykazywała bardzo słabą odporność fizyczną i psychiczną, co zresztą najwyraźniej uwydatniło się w meczu z Finlandią.

Za niedostateczną uznano także pracę trenera Haukvice, który nie potrafił wywrzeć należytego wpływu na drużynę, a jego praca na mistrzostwach wywoływała niejednokrotnie zdumienie wśród pozostałych opiekunów polskiego zespołu. Mecze najcięższe (ze Szwecją i ZSRR), w których nie można było w żadnym wypadku liczyć na zwycięstwo, rozgrywano dwoma najsłabszymi atakami naszej drużyny. Spowodowało to wyczerpanie najlepszych zawodników i w efekcie przegraliśmy ze słabotką drużyną NRD, której pokonała leży w możliwościach wielu polskich zespołów klubowych. Dalszym błędem trenera było zestawianie nie znających się ze sobą zawodników. Nie robiono także narad taktycznych przed meczami oraz nie omawiano poszczególnych spotkań po ich zakończeniu.

Spśród 17 hokeistów, którzy wyjechali do Moskwy — tylko 5 może powiedzieć o sobie, że grało na przyzwoitym poziomie. Są nimi: Chodański, Kurek, Czech, Kadów i Zawadzki.

Nie wątpimy, że Sekcja Hokeja GKKF wyciągnie z najbardziej

A więc płacić lecz — ile?

Sprawa jawnego wynagradzania zawodników szeroko była omawiana na łamach prasy oraz na ostatnim zjeździe PZPN. Chodzi przede wszystkim o wynagradzanie zawodników I i II ligi piłki nożnej. Wyłoniona w tym celu specjalna komisja, ma zająć się ustaleniem wysokości sum, jakie będą otrzymywać piłkarze za grę.

Pierwsza konferencja z udziałem członków komisji oraz prezesów klubów i kierowników sekcji piłkarskich I ligi obradować będzie 24 bm. Następnie odbędzie się podobne spotkanie z przedstawicielami II ligi.

Działacze i piłkarze z dużym zainteresowaniem czekają na wyniki tych narad. Budzą one także zainteresowanie wśród działaczy innych dyscyplin sportowych — kolarstwa, boks, i in. Konferencje te wykażą, ile dotąd płacono piłkarzom I i II ligi. Jak głosi fama — długoligowiec pobierał większe premie na „dożywianie” od zawodników naszej ekstraklasy.

Czy pierwsze konferencje przyniosą pozytywne załatwienie tej palącej, a tak dla naszego sportu ważnej i istotnej sprawy? W kwestii tej najmniej zresztą, jak dotąd, wypowiadali się zawodnicy. Być może, że po wyznaczeniu im nowych premii, zabiorą głos. (x)

med. Włodzimierz Zwoździak. W Prezydium MRN przy ul. Czerwonej Armii również o godz. 18, o zwalczaniu chorób i szkodników drzew owocowych opowie mgr inż. Władysław Ciernik.

Prezydium DRN Grunwald Oddział Gospodarki Komunalnej zawiadamia, że z dniem 1 bm. wszelkich wpłat na FGM i tereny niezabudowane (działki) dokonywać należy na numer konta bankowego NBP V O/M 1231-95/1-390. Dotychczasowy numer został unieważniony.

Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych przyjmuje kandydatów na I rok studiów na wydziały malarstwa i rzeźby. Specjalizacja z zagadnień architektury okolicznościowej z grafiką użytkową, tkaniną, ceramiką itp. Informacji udziela sekretariat szkoły przy pl. Wolności 3, tel. 521-86.

Klub Instruktorów Harcerskich przy Komendzie Chorągwi ZHP zawiadamia, że kolejne spotkanie Klubu odbędzie się w Młodzieżowym Domu Kultury dnia 14 bm. o godz. 19. Gawędę pt. „Harcerstwo, dom, szkoła” wygłosi druh Wojtaszek.

nieudanego występu polskiego hokeja właściwie wnioski. Na zakończenie tylko jedno. Chcielibyśmy, aby następne mistrzostwa świata (1958 — w Oslo oraz w 1959 roku — w Czechosłowacji, podczas których Czechosłowacy obchodzą 50-lecie swego hokeja) zakończyły się dla nas korzystniejszym wynikiem.

Pierwsze zgłoszenia do Wyścigu Pokoju...

Do Komitetu Organizacyjnego jubileuszowego X Wyścigu Pokoju w Pradze wpłynęło pierwsze oficjalne zgłoszenie. Udział w Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa zapowiedziała Federacja Kolarska Belgii. Poprzednio tymczasowe zgłoszenie nadesłała Federacja angielska.

...i bokserskich mistrzostw Europy

Komitet Przygotowawczy tegorocznych mistrzostw bokserskich Europy (Praga, 25 maj — 1 czerwiec) otrzymał już 15 zgłoszeń. Pełne reprezentacje zgłosiły: Polska, NRD i ZSRR, a niepełne — Włochy, Norwegia, Austria, Finlandia, Anglia, Luksemburg, Belgia, Szwajcaria, Węgry, Francja, Szwecja i NRF.

Na boiskach musi panować porządek!

Za dwa tygodnie rozpocznie się pełny sezon sportowy. W pierwszym okresie, szczególnie imprezy piłkarskie gromadzić będą wielotysięczne rzesze widzów, w tym dużo młodzieży szkolnej.

Niektóre z klubów Poznania np. Lech i Warta udzielają na organizowane imprezy, specjalne dogodne w cenie bilety dla młodzieży. Może by w ślady tych klubów poszły i inne, również terenowe. Nie należałoby ograniczać się do udostępniania młodzieży tanich biletów, lecz trzeba dla niej także przeznaczyć specjalne miejsca na trybunach. Wskazane byłoby przydzielenie młodzieży specjalnych porządkowych (opiekunów), którzy niesforowanych czy awanturujących się chłopaków wyekspediowałoby za boisko.

Szczególną uwagę trzeba zwrócić na najmłodszych, którzy podczas przerw w meczach gremialnie okupują boiska, uganiając za piłką, nisząc trawniki i bieżnię.

104 zapaśników na starcie

Ponad 100 najsilniejszych ludzi z Poznania i terenu starować będzie w rozpoczynających się w sobotę zapaśniczych mistrzostwach województwa. W turnieju bierze udział 9 klubów: Warta, Unia-Swarzędz — 17, Kolej — 16, AZS — 14, Legia — 12, Poznań — 8, LZS Wiry — 5, oraz LZS Sulmierzyce i Olimpia po 4 zawodników.

Z niewytłumaczonych powodów nie stanęli na starcie zawodnicy Startu Pobiedziska. Początek mistrzostw w sobotę o godz. 10.30 w sali Warty przy ul. Dzierżyńskiego 217. (Of)

Zapaśnicy ZS Kolejarski na V miejscu

Pięte miejsce za Turcją, Iranem, Węgrami i Finlandią zajęli nasi zapaśnicy w rozegranych w Turcji kolejarskich mistrzostwach Europy w stylu wolnym. Najlepszym zawodnikiem kolejarskiej reprezentacji Polski okazał się poznania Radziński, który zajął IV miejsce w wadze półciężkiej. Miejsce to jest dla niego bardzo ważne, gdyż posiadał on taką samą ilość punktów ujemnych, jak zajmujący II miejsce — Iranczyk oraz III — Węgier, lecz mylna decyzja sędziów spowodowała przedwcześnie wypadnięcie Polaków z turnieju i przekreśliła szansę na zdobycie tytułu wicemistrza Europy. Drugi poznaniak — Mokras, zajął VI miejsce w wadze półśredniej. W turnieju uczestniczyło 8 państw. (Of)